

Wakacje w Roku Jubileuszowym

Minął pierwszy miesiąc letnich wakacji. W tym czasie nawet Papież udał się na szesnastodniowe wakacje do Castel Gandolfo. Jak sam zauważył, były to jednak „wakacje robocze”. Dla ruchów, stowarzyszeń i wspólnot wakacje też są „robocze”, ponieważ właśnie teraz odbywają się przygotowywane i wyczekiwane przez cały rok rekolekcje, seminaria, pielgrzymki i inne wydarzenia związane z działalnością formacyjną, ewangelizacyjną i apostołską. W Roku Jubileuszowym nabierają one szczególnego charakteru i znaczenia.



28 lipca br. rozpoczął się w Rzymie Jubileusz Młodych. To tygodniowe spotkanie setek tysięcy młodych pielgrzymów z całego świata, nawet z regionów dotkniętych konfliktami zbrojnymi. W Wiecznym Mieście przygotowano dla nich wiele interesujących wydarzeń i – oczywiście – czuwanie modlitewne z Ojcem Świętym oraz Mszę Świętą pod jego przewodnictwem. Tymczasem 27 lipca br. obchodziliśmy V Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych. Pamiętamy o najstarszych i najmłodszych członkach naszych wspólnot. Z kolei Rodzina Franciszkańska przeżywa rok 2025 także jako jubileusz osiemsetlecia „Pieśni słonecznej” św. Franciszka. Ten piękny hymn uwielbienia i wdzięczności Bogu-Stwórcy to dobra inspiracja dla naszych wakacyjnych poczynąń, byśmy mogli nacieszyć się pięknem przyrody, obecnością bliskich i nieznajomych, oddychać świeżym powietrzem i zbierać siły na kolejny rok formacyjny.

Zdjęcie powyżej przedstawia kadr z Mszy Świętej o ochronę stworzenia, której przewodniczył Papież Leon XIV 9 lipca br. w Castel Gandolfo – w Borgo Laudato Si’.

Spis treści

- V Światowy Dzień Dziadków i Osób starszych w Roku Jubileuszowym	2
- Opublikowano wytyczne dla nowej fazy procesu synodalnego	4
- List dotyczący procesu towarzyszenia fазie wdrażania Synodu	4
- Pozdrowienie Jego Świątobliwości Leona XIV skierowane do członków Rady Zwyczajnej Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów	6
- Kard. Grech: Kościół bliski współczesnym wyzwaniom to Kościół synodalny	7
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego o rozporządzeniu MEN z 17 stycznia br. w sprawie lekcji religii potwierdza zarzuty formułowane przez Kościół	8
- Komunikat Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3.07.2025	9
- W Warszawie spotkała się Rada KEP ds. Społecznych	9
- Francja odpowiada na głód Boga	10
- Kard. Sarah wzywa Francję do obrony życia i odnowy wiary	13
- Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia	14
- Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wystosował gratulacje dla Papieża Leona XIV	16
- O towarzyszeniu duchowym i w życiu codziennym. Seminarium Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego ..	17
- 27. Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej	21
- XXXII Ogólnopolska Pielgrzymka Franciszkańskiego Zakonu Świeckich na Jasną Górę	22
- Regina Pruszyńska: Inspiracje do pracy ruchów i stowarzyszeń	24
- Ważne dla ORRK daty w 2025 roku	25
- II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny	25

V Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych w Roku Jubileuszowym

Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych został ustanowiony przez papieża Franciszka w 2021 roku i odbywa się w ostatnią niedzielę lipca, blisko wspomnienia liturgicznego dziadków Jezusa Chrystusa – św. Anny i św. Joachima. W 2025 roku był on obchodzony 27 lipca. Papież Leon XIV 26 czerwca br. wystosował na ten Dzień orędzie, którego treść przedstawiamy poniżej.

Orędzie Ojca Świętego Leona XIV

Błogosławiony, kto nie stracił nadziei. (por. Syr 14, 2)

Drodzy Bracia i Siostry!

Jubileusz, który obecnie przeżywamy, pomaga nam odkryć, że nadzieja zawsze, w każdym wieku jest źródłem radości. A kiedy hartuje ją ogień długiego życia, staje się źródłem pełnej szczęśliwości.

Pismo Święte przedstawia różne przykłady mężczyzn i kobiet w podeszłym wieku, których Pan angażuje w swoje plany zbawienia. Pomyślimy o Abrahamie i Sarze: będący już w sędziwym wieku, z niedowierzaniem podchodzą do słowa Boga, obiecującego im syna. Niemożność posiadania potomstwa zdawała się zamykać ich perspektywę nadziei na przyszłość.

Nie inaczej zareagował Zachariasz na zapowiedź narodzin Jana Chrzciciela: „Po czym to poznam? Bo sam jestem już stary i moja żona jest w podeszłym wieku” (Łk 1, 18). Starość, bezpłodność, schyłek życia zdają się gasić nadzieje na życie i płodność wszystkich tych mężczyzn i kobiet. Również pytanie, jakie Nikodem zadaje Jezusowi, gdy Nauczyciel mówi mu o „nowym narodzeniu”, wydaje się czysto retoryczne: „Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?” (J 3, 4). Jednak za każdym razem, w obliczu pozornie oczywistej odpowiedzi, Pan zaskakuje swoich rozmówców interwencją zbawczą.

Osoby starsze, znaki nadziei

W Biblii Bóg wielokrotnie objawia swoją opatrność, zwracając się do osób w podeszłym wieku. Tak było nie tylko w przypadku Abrahama, Sary, Zachariasza i Elżbiety, ale także Mojżesza, powołanego do wyzwolenia swojego ludu, gdy miał już osiemdziesiąt lat (por. Wj 7, 7). Poprzez te wybory uczy nas, że w Jego oczach starość jest czasem błogosławieństwa i łaski, a osoby starsze są dla Niego pierwszymi *świadkami nadziei*. „Czymże jest ów okres starości?” – pyta św. Augustyn. Bóg odpowiada: „dlatego osłabła twoja siła, żeby pozostała moja. Żebyś wraz z Apostołem powiedział: «Kiedy słaby jestem, wtedy jestem potężny»” (*Objaśnienia psalmów*, 70, 11, tłum. Jan Sulowski, Warszawa 1986, s.244). Fakt, że dziś wzrasta liczba osób w podeszłym wieku, staje się dla nas znakiem czasów. Jesteśmy wezwani do jego rozeznania, aby właściwie odczytać historię, którą przeżywamy.

Życie Kościoła i świata można bowiem zrozumieć jedynie w następstwie kolejnych pokoleń, a otwarcie ramion wobec starszego człowieka pomaga nam zrozumieć, że historia nie kończy się w teraźniejszości, nie wyczerpuje się w pospiesznych spotkaniach i fragmentarycznych relacjach, ale biegnie ku przyszłości. W Księdze Rodzaju znajdujemy poruszające wydarzenie: udzielenie błogosławieństwa przez starego już Jakuba jego wnukom, synom Józefa. Jego słowa zachęcają ich do spojrzenia z nadzieją w przyszłość, jak w czasach obietnic Boga (por. Rdz 48, 8-20). Jeśli więc jest prawdą, że kruchość osób starszych domaga się żywotności młodych, to równie prawdą jest, że niedoświadczenie młodych potrzebuje świadectwa osób starszych, aby mądrze planować przyszłość. Jakże często nasi dziadkowie byli dla nas wzorem wiary i pobożności, cnót obywatelskich i zaangażowania społecznego, pamięci i wytrwałości w próbach! Na to piękne dziedzictwo, jakie przekazali nam z nadzieją i miłością, nigdy nie odpowiemy z wystarczającą wdzięcznością i konsekwencją.

Znaki nadziei dla osób starszych

Jubileusz, od swoich biblijnych początków, był czasem wyzwolenia: niewolnicy byli uwalniani, długi umarzane, ziemia zwracana pierwotnym właścicielom. Był to czas przywrócenia porządku społecznego zaplanowanego przez Boga, w którym znoszono nierówności i opresję, nagromadzone przez lata. Jezus odnawia te wydarzenia wyzwolenia, gdy w synagodze w Nazarecie ogłasza dobrą nowinę ubogim, przywrócenie wzroku niewidomym, wyzwolenie więźniów i uczynienie zniewolonych wolnymi (por. Łk 4,16-21).

Patrząc w tej jubileuszowej perspektywie na osoby starsze, również i my jesteśmy wezwani do przeżywania wraz z nimi wyzwolenia, zwłaszcza z samotności i opuszczenia. Ten rok jest odpowiednią chwilą, aby to urzeczywistnić: wierność Boga wobec Jego obietnic uczy nas, że w starości zawiera się błogosławieństwo, autentyczna radość ewangeliczna, która wymaga od nas zbuzzenia murów obojętności, w których często zamknięte są osoby starsze. Nasze społeczeństwa, na wszystkich szerokościach geograficznych, zbyt często przyzwyczajają się do pozostawiania tak ważnej i bogatej części swoich środowisk na marginesie i w zapomnieniu.

W obliczu tej sytuacji konieczna jest zmiana podejścia, która będzie świadczyć o przyjęciu odpowiedzialności przez cały Kościół. Każda parafia, każde stowarzyszenie, każda grupa kościelna jest wezwana do czynnego udziału w „rewolucji” wdzięczności i troski, którą należy realizować poprzez częste odwiedzanie osób starszych, tworzenie dla nich, i z nimi, sieci wsparcia i modlitwy, nawiązywanie relacji, które mogą dać nadzieję i godność tym, którzy czują się zapomniani. Chrześcijańska nadzieja zawsze pobudza nas do większej odwagi, do myślenia z rozmachem, do niezadowolania się *status quo*. W tym przypadku: do zaangażowania na rzecz zmiany, która przywróci osobom starszym szacunek i miłość.

Dlatego też Papież Franciszek chciał, aby *Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych* obchodzony był przede wszystkim jako spotkanie z osobami samotnymi. Z tego samego powodu postanowiono, że ci, którzy nie będą mogli przybyć w tym roku do Rzymu na pielgrzymkę, mogą „uzyskać odpust jubileuszowy, jeśli udadzą się w celu odwiedzenia samotnych osób starszych, [...] pielgrzymując niejako do obecnego w nich Chrystusa (por. Mt 25, 34-36)” (Penitencjaria Apostolska, Normy dotyczące udzielania odpustu jubileuszowego, III). Odwiedzenie osoby starszej, to sposób na spotkanie Jezusa, który nas wyzwala z obojętności i samotności.

W podeszłym wieku można mieć nadzieję

Księga Syracha stwierdza, że *błogosławieni* są ci, którzy nie stracili nadziei (por. 14, 2), sugerując, że w naszym życiu – zwłaszcza jeśli jest długie – może być wiele powodów, aby spoglądać wstecz, a nie w przyszłość. Jednak, jak napisał Papież Franciszek podczas swojej ostatniej hospitalizacji, „nasze ciała są słabe, ale mimo to, nic nie może nam przeszkodzić w miłowaniu, w modlitwie, w ofiarowaniu samych siebie, by być – w wierze – jeden dla drugiego, jaśniejącymi znakami nadziei” (*Angelus*, 16 marca 2025 r.). Mamy wolność, której nie może nam odebrać żadna trudność: wolność miłowania i modlitwy. Wszyscy, zawsze, możemy kochać i modlić się.

Dobro, którego pragniemy dla naszych bliskich – dla małżonka, z którym spędziliśmy większość życia, dla dzieci, dla wnuków, którzy radują nasze dni – nie gaśnie, kiedy ustają siły. Wręcz przeciwnie, często to właśnie ich miłość budzi w nas energię, przynosząc nam nadzieję i pociechę.

Te oznaki żywotnej miłości, które mają swoje źródło w samym Bogu, dodają nam odwagi i przypominają, że „choć niszczące nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień” (2 Kor 4, 16). Dlatego, zwłaszcza będąc w podeszłym wieku, wytrwajmy w zaufaniu do Pana. Pozwólmy, by każdego dnia odnawiało nas spotkanie z Nim – na modlitwie i we Mszy św. Przekazujmy z miłością wiarę, którą żyliśmy przez tyle lat, w rodzinie i w codziennych spotkaniach. Wysławiajmy zawsze Boga za Jego dobroć, pielęgnujmy jedność z naszymi bliskimi, otwierajmy serce na tych, którzy są daleko, a zwłaszcza na tych, którzy są w potrzebie. Bądźmy znakami nadziei – w każdym wieku.

Synod o synodalności

Opublikowano wytyczne dla nowej fazy procesu synodalnego

Sekretariat Generalny Synodu Biskupów opublikował 7 lipca br. wytyczne dotyczące aktualnej fazy procesu synodalnego, czyli wdrażania owoców Synodu o synodalności. Tekst ten ma służyć jako środek sprzyjający dialogowi oraz wymianie doświadczeń pomiędzy Kościołami lokalnymi a Sekretariatem Generalnym Synodu.



Jak mówi Rádiu Watykańskiemu s. Nathalie Becquart, podsekretarz Synodu Biskupów, w dokumencie tym przedstawiono „wskazówki dotyczące fazy przyjmowania i wdrażania Synodu”. Ma on pomóc Kościołom lokalnym, „aby przyjęły i z powagą potraktowały *Dokument końcowy* Synodu, który został ogłoszony na zakończenie ostatniego zgromadzenia”.

Francuska zakonnica podkreśla, że to właśnie ten dokument stanowi podstawowy punkt odniesienia dla procesu synodalnego, ale, jak zaznacza, „chodzi o to, aby wdrożyć go w sposób kreatywny, zgodnie z różnorodnością kontekstów. W dokumencie tym przedstawiamy zatem konkretne wskazówki dotyczące tej bardzo ważnej fazy, jaką jest wdrażanie i przyjmowanie owoców Synodu”.

Nowe wytyczne precyzują, kto jest podmiotem procesu synodalnego i jak go rozwijać nie tylko na szczeblu lokalnym, ale również w dialogu z Kościołem powszechnym. S. Becquart podkreśla, że rolą Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów jest zapewnienie, by proces synodalny był urzeczywistniany wspólnie.

„Cały Kościół, nawet jeśli synodalny, z konieczności rozwija się w różny sposób w zależności od kontekstów, kultur i Kościołów lokalnych. Celem tego dokumentu jest więc pomoc w tym przyjęciu synodalności, które musi nastąpić na poziomie lokalnym, ale które musi również nastąpić i być kontynuowane jako wspólna droga” – powiedziała podsekretarz Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów.

Opublikowano wytyczne dla nowej fazy procesu synodalnego - Vatican News

List dotyczący procesu towarzyszenia fazie wdrażania Synodu

Sekretariat Generalny Synodu skierował 15 marca 2025 r. do wszystkich biskupów i eparchów oraz – za ich pośrednictwem – do całego „świętego Ludu Bożego” im powierzonego, List dotyczący procesu towarzyszenia fazie wdrażania Synodu „Ku Kościołowi synodalnemu – komunია, uczestnictwo, misja”.

Proces towarzyszenia i ewaluacji fazy wdrażania, koordynowany przez Sekretariat Generalny Synodu, został zatwierdzony przez Papieża Franciszka. Ojciec Święty poprosił o jego rozpowszechnienie w Kościołach lokalnych i grupach Kościołów. Niektóre kluczowe spotkania oceniające przebieg wdrażania zakończą się w 2028 roku Zgromadzeniem kościelnym w Rzymie. Poniżej zamieszczamy treść listu.

Wielce Błogosławiony, Eminencjo, Ekscelencjo,
Drogi Bracie w Chrystusie,

w duchu komunii i współodpowiedzialności, piszę do Was i do Świętego Ludu Bożego, który został Wam powierzony, w sprawie fazy wdrażania Synodu „Ku Kościołowi synodalnemu – komunია, uczestnictwo, misja”. Ojciec Święty pragnie, aby tej fazie, przewidzianej przez konstytucję apostolską *Episcopalis Communio* (art. 7 par. 19-21), poświęcono szczególną uwagę tak, aby synodalność była coraz lepiej rozumiana i przeżywana jako istotny wymiar zwyczajnego życia Kościołów lokalnych oraz całego Kościoła.

W dniu 11 marca br. Ojciec Święty ostatecznie zatwierdził rozpoczęcie procesu towarzyszenia i ewaluacji fazy wdrażania przez Sekretariat Generalny Synodu. Proces ten dotyczy diecezji i eparchii, konferencji episkopatów i struktur hierarchicznych wschodnich Kościołów katolickich, a także ich grup kontynentalnych. Będą oni odpowiedzialni za zaangażowanie instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego, stowarzyszeń wiernych świeckich, ruchów kościelnych i nowych wspólnot obecnych na ich terytoriach. Ostatecznie proces ten zakończy się Zgromadzeniem kościelnym w Watykanie w październiku 2028 roku. Na ten moment nie przewiduje się zwołania nowego Synodu; zamiast tego nacisk zostanie położony na umocnienie dotychczasowej drogi.

Już w *Nocie* towarzyszącej *Dokumentowi końcowemu XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, Ojciec Święty sprecyzował, że stanowi on „część zwyczajnego Magisterium Następcy św. Piotra” i jako taki wymaga przyjęcia. Wyjaśnił również, że nie ma on charakteru ściśle normatywnego, ale mimo to zobowiązuje Kościoły do dokonywania wyborów zgodnych z jego wskazaniem. W szczególności „Kościoły lokalne oraz grupy Kościołów są obecnie wezwane do wprowadzania w życie autorytatywnych wskazań zawartych w *Dokumencie*. Powinno się to odbywać poprzez procesy rozeznania i podejmowania decyzji, zgodne zarówno z prawem, jak i z samym *Dokumentem*”.

W świetle tych wskazówek, faza wdrażania Synodu powinna być rozumiana nie jako prosta „aplikacja” dyrektyw pochodzących z góry, ale raczej jako proces „przyjęcia” wskazówek wyrażonych w *Dokumencie końcowym* w sposób odpowiedni do lokalnych kultur i potrzeb wspólnot. Jednocześnie konieczne jest wspólne podążanie jako cały Kościół, harmonizując ich przyjęcie w różnych kontekstach kościelnych. To właśnie dlatego prowadzony jest proces towarzyszenia i ewaluacji, który w niczym nie umniejsza odpowiedzialności poszczególnych Kościołów.

Zgodnie ze wskazówkami *Dokumentu końcowego*, celem jest urzeczywistnienie perspektywy wymiany darów między Kościołami oraz w całym Kościele (por. 120-121). W trakcie drogi wszyscy będą mogli czerpać z bogactwa i kreatywności procesów realizowanych przez Kościoły lokalne, zbierając ich owoce w ramach swoich struktur terytorialnych (prowincjach, konferencjach episkopatów, międzynarodowych spotkaniach konferencji episkopatów itd.). Proces ten będzie również okazją do wspólnej ewaluacji decyzji podjętych na poziomie lokalnym oraz rozpoznania postępów w zakresie synodalności (por. 9). Dzięki temu procesowi Ojciec Święty będzie mógł wysłuchać i potwierdzić kierunki uznane za ważne dla całego Kościoła (por. 12 i 131). Wreszcie proces ten stanowi ramy, w których można umiejscowić liczne i różnorodne inicjatywy wdrażania wskazówek Synodu, w szczególności wyniki prac Grup Studyjnych i wkład Komisji Prawa Kanonicznego.

Istotne jest, aby faza wdrażania stała się okazją do ponownego zaangażowania osób, które już wniosły swój wkład, oraz do przekazania owoców słuchania wszystkich Kościołów oraz rozeznania Pasterzy podczas Zgromadzenia Synodalnego. W ten sposób będzie kontynuowany dialog rozpoczęty w fazie słuchania. Proces będzie oparty na pracy zespołów synodalnych, składających się z prezbiterów, diakonów, osób konsekrowanych, świeckich kobiet i mężczyzn, którym będzie towarzyszył ich biskup. Zespoły te stanowią kluczowe narzędzie towarzyszenia codziennemu życiu synodalnemu Kościołów lokalnych. Z tego względu istniejące zespoły powinny zostać docenione i, jeśli to konieczne, odnowione, a te zawieszone – reaktywowane i odpowiednio zintegrowane. Proces ten stworzy również możliwość dla diecezji, które dotychczas w mniejszym stopniu angażowały się w drogę synodalną, by nadrobić brakujące kroki i utworzyć własne zespoły synodalne. Zachęcam do przesłania do Sekretariatu Synodu składu i danych kontaktowych zespołu synodalnego diecezji lub eparchii, korzystając z załączonego formularza.

W tym kontekście nabiera szczególnego znaczenia ogłoszenie Jubileuszu Zespołów Synodalnych i Organów Uczestnictwa, który odbędzie się w dniach 24-26 października 2025 roku. Będzie to ważne wydarzenie, mające na celu uznanie wartości tych struktur oraz osób posługujących w nich. W ten sposób zaangażowanie w budowanie coraz bardziej synodalnego Kościoła wpisuje się w perspektywę nadziei, która nie zawodzi, a którą celebруем w Jubileuszu.

Droga, który poprowadzi cały Kościół do Zgromadzenia kościelnego w październiku 2028 roku, zostanie tak zaplanowana, aby zapewnić odpowiedni i realny czas na wdrażanie wskazań Synodu, a także przewidzieć istotne momenty ewaluacji.

- **Marzec 2025:** ogłoszenie procesu towarzyszenia i ewaluacji;
- **Maj 2025:** publikacja dokumentu wspierającego fazę wdrażania wraz z wytycznymi dotyczącymi jej przeprowadzania;
- **Czerwiec 2025 – grudzień 2026:** procesy wdrażania w Kościołach lokalnych i ich grupach;
- **24-26 października 2025:** Jubileusz zespołów synodalnych i organów uczestnictwa;
- **Pierwsze półrocze 2027:** zgromadzenia ewaluacyjne w diecezjach i eparchiach;
- **Drugie półrocze 2027:** zgromadzenia ewaluacyjne w konferencjach episkopatów narodowych i międzynarodowych, w strukturach hierarchicznych Kościołów wschodnich oraz w innych grupach Kościołów;
- **Pierwsze półrocze 2028:** kontynentalne zgromadzenia ewaluacyjne;
- **Czerwiec 2028:** publikacja *Instrumentum laboris* Zgromadzenia kościelnego, które odbędzie się w październiku 2028;
- **Październik 2028:** Zgromadzenie kościelne w Watykanie.

Sekretariat Generalny Synodu już teraz angażuje się w towarzyszenie i wsparcie Kościołów na tej drodze.

Wielce Błogosławiony, Eminencjo, Ekscelencjo,

tym listem ogłaszam początek tego procesu, zanim zostanie on ogłoszony publicznie. Do tego czasu informacje zawarte w tym liście należy traktować jako poufne. Do końca maja wyślemy do Kościołów kolejne komunikaty z dodatkowymi szczegółami dotyczącymi metodologii i sposobów realizacji tego procesu.

Bez zaangażowania biskupów diecezjalnych i eparchialnych taki proces byłby niemożliwy do wyobrażenia. Już teraz zatem pragnę podziękować Wam, Waszym współpracownikom oraz zespołowi synodalnemu za zaangażowanie w realizację drogi, która jest szczególnie bliska sercu Ojca Świętego, o którego zdrowie w tych tygodniach wszyscy się modlimy.

Z braterskim pozdrowieniem w Panu, życząc Wam oraz Kościołowi, któremu przewodniczyacie, owocnej drogi ku nadchodzącej Wielkanocy.

Mario Kard. Grech, Sekretarz Generalny Sekretariatu Generalnego Synodu

[Komunikat POL --List-dotyczacy-procesu-towarzyszenia-fazie-wdrazania-Synod.pdf](#)

Pozdrowienie Jego Świątobliwości Leona XIV skierowane do członków Rady Zwyczajnej Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów

Drodzy,

z radością witam was z okazji spotkania Rady Zwyczajnej Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów.

Nawet jeśli nie jest możliwe, abym pozostał z wami przez całe popołudnie, chętnie skorzystam z okazji, aby podzielić się ideą, którą uważam za kluczową, a następnie wysłuchać was w czasie, który mam do dyspozycji.

Papież Franciszek nadał nowy impuls Synodowi Biskupów, odwołując się, jak wielokrotnie podkreślał, do św. Pawła VI. A dziedzictwo, które nam zostawił, wydaje mi się przede wszystkim takie: *synodalność jest stylem, postawą, która pomaga nam być Kościołem*, promując autentyczne doświadczenia uczestnictwa i komunii.

W czasie swojego pontyfikatu Papież Franciszek przedstawiał tę koncepcję na różnych zgromadzeniach synodalnych, zwłaszcza tych poświęconych rodzinie, a następnie skierował ją na ostatnią drogę, poświęconą właśnie synodalności.

Synod Biskupów w naturalny sposób zachowuje swój instytucjonalny kształt, a jednocześnie wzbogaca się o owoce dojrzałe w tym okresie. A wy jesteście ciałem odpowiedzialnym za zbieranie tych owoców i dokonywanie perspektywicznej refleksji. Zachęcam was do tej pracy, modlę się, aby była owocna i już jestem wam wdzięczny.

26 czerwca 2025

Copyright Dykasteria © ds. Komunikacji Społecznej – Libreria Editrice Vaticana

Kard. Grech: Kościół bliski współczesnym wyzwaniom to Kościół synodalny

„Kościół, który jest wezwany do bycia blisko spraw ludzkich i społecznych”, takich jak postęp technologiczny, rozwój gospodarczy i konflikty na świecie, „jest Kościołem synodalnym, to znaczy Kościołem świętego Ludu Bożego», wezwanym do kroczenia razem”. W ten sposób kard. Mario Grech, sekretarz generalny Synodu Biskupów, określił misję i wkład Kościoła synodalnego w wyzwania współczesnego świata w *lectio magistralis* wygłoszonym 6 czerwca br. w Wyższym Instytucie Teologii Moralnej (Accademia Alfonsiana) w Rzymie.

Kardynał przemawiał z okazji rozpoczęcia wieloletniego programu badawczo-szkoleniowego w dziedzinie ekonomii inspirowanego nauką społeczną Kościoła, prezentowanego w różnych referatach na temat „synodalnego i przedsiębiorczego sumienia moralnego”.

Misja Kościoła synodalnego dzisiaj

Według kard. Grecha Kościół synodalny ma do odegrania szczególną rolę we „współczesnym kontekście społecznym” naznaczonym „narzucającymi się wyzwaniami”, takimi jak „postęp technologiczny, który nie zawsze odpowiada autentycznemu rozwojowi człowieka” oraz „świat rozdarty podziałami i konfliktami”. W obliczu „zranionej ludzkości”, wspólnota wierzących i cała rodzina ludzka są pytani o rolę, jaką mają do odegrania, zauważył kard. Grech. Wskazał również na słowa Leona XIV wypowiedziane wkrótce po jego wyborze, które podkreślają znaczenie doktryny społecznej Kościoła w odpowiedzi na pilne kwestie dotyczące społeczeństwo.

Dla sekretarza generalnego Synodu Kościół, który reaguje na te sytuacje, to Kościół synodalny, który wie, jak „odczytać własne doświadczenie i zidentyfikować kroki, które należy podjąć, aby żyć w komunii, realizować uczestnictwo i promować misję, którą powierzył mu Jezus Chrystus”. Cytując papieża Franciszka kard. Grech przypomniał w tym kontekście, że *Dokument końcowy* XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, opublikowany w październiku 2024 r., został zatwierdzony przez papieża Bergoglio i powierzony wiernym jako część „Zwyczajnego Magisterium Następcy Piotra”.

„Synodalność staje się wówczas stylem dla całego Kościoła, który wyraża się w jego *modus vivendi et operandi*, jako Lud idący razem, wezwany przez Zmartwychwstałego Pana w mocy Ducha Świętego do głoszenia Ewangelii całej rodzinie ludzkiej” – powiedział kardynał. Wskazał również na dwie ważne rocznice, które mogą w tym pomóc: Jubileusz Nadziei, który konkretyzuje świadectwo i misję wszystkich wiernych, oraz 60. rocznicę publikacji soborowej Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*, która potwierdza znaczenie „Kościół, który kroczy w historii”, zwłaszcza z tymi, którzy cierpią.

Wkład Synodu w rozwój gospodarczy

Gaudium et spes potwierdza również ukierunkowanie rozwoju gospodarczego, który powinien być „skoncentrowany na osobie ludzkiej”, a nie „napędzany tylko przez kilka potężnych osób”. „Synodalność Kościoła oferuje światu, zwłaszcza światu ekonomii i finansów, własny wkład w ukierunkowanie otwarcia na świat nie w kategoriach wyzysku i instrumentalizacji lokalnych kontekstów przez potęgi gospodarcze, ale w celu waloryzacji i promocji wszystkich” – podkreślił kardynał. „Kościół synodalny 'oferuje się zatem w szczególności jako diakonia w promowaniu życia społecznego, gospodarczego i politycznego narodów pod znakiem sprawiedliwości, solidarności i pokoju’” powiedział kard. Grech i dodał: „Zachęca wszystkich do uznania siebie za braci i siostry, współzależnych, potrzebujących wzajemnego słuchania i akceptacji” i podkreśla, że każda osoba ma „szczególny wkład do zaoferowania”; a to jest przeciwne „indywidualizmowi”. Dla kardynała „pro-rectwo synodalności” ma podwójną rolę, pomagając w rozwoju „całego człowieka” i „wszystkich ludzi”, zachęcając do postaw takich jak słuchanie i cierpliwość na poziomie indywidualnym oraz pojednanie, nawrócenie i komunია na poziomie globalnym i zbiorowym.

„Kościół synodalny, podążając za swoim Panem, ukazuje społeczeństwu, a w szczególności światu gospodarki, postawę pokornego i cierpliwego słuchania, która pozwala na większą samoświadomość i świadomość rzeczywistości społecznej, promując rozwój ukierunkowany na humanizację, a nie napędzany wyłącznie logiką korporacyjną lub logiką zysku. W ten sposób oferuje społeczeństwu i jego systemom politycznym i gospodarczym prorocze zaproszenie do pojednania, nawrócenia i komunii” – podsumował sekretarz generalny Synodu Biskupów.

Kard. Grech: Kościół bliski współczesnym wyzwaniom to Kościół synodalny | eKAI

Informacje

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego o rozporządzeniu MEN z 17 stycznia br. w sprawie lekcji religii potwierdza zarzuty formułowane przez Kościół

Wydany dziś wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący rozporządzenia MEN z 17 stycznia 2025 roku w sprawie lekcji religii jest potwierdzeniem zarzutów, jakie wobec tego aktu formułowali przedstawiciele Kościoła katolickiego – zaznaczył rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. Leszek Gęsiak SJ.

3 lipca br. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że rozporządzenie Ministra Edukacji z 17 stycznia 2025 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz.U. 2025 poz. 66) jest w całości niezgodne z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty w związku z art. 92 ust. 1, art. 25 ust. 3 oraz art. 2 i 7 Konstytucji RP.

27 stycznia br. Prezydium Konferencji Episkopatu Polski złożyło petycję do Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego z prośbą o złożenie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego, aby rozporządzenie nowelizujące Ministra Edukacji Narodowej z 17 stycznia br. zostało zbadane pod względem jego legalności i konstytucyjności.

Rzecznik KEP przypomniał, że, zgodnie z opinią konsekwentnie wypowiedianą przez przedstawicieli Kościoła, rozporządzenie MEN z 17 stycznia br. jest aktem bezprawnym, gdyż nie osiągnięto co do jego treści wymaganego ustawowo porozumienia z Kościołem katolickim i innymi zainteresowanymi związkami wyznaniowymi. Ponadto – zwrócił uwagę ks. Gęsiak – umieszczenie lekcji religii w planie przed lub po obowiązkowych zajęciach godzi w prawa uczniów i katechetów. „Jest to przejaw dyskryminowania nauczycieli religii, którzy spełniają wszelkie wymogi przepisane prawem, aby pracować na równych zasadach z innymi nauczycielami” – przyznał. Zaznaczył ponadto, że rozporządzenie ogranicza prawo rodziców wierzących do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami (art. 53 ust. 3 w powiązaniu z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP) oraz prawo samych uczniów do systemowego wsparcia „w rozwoju ku pełnej dojrzałości” obejmującej również sferę duchową (art. 1 pkt 3 Prawa oświatowego).

Rzecznik KEP wskazał, że rozporządzenia nowelizujące z 26 lipca 2024 roku i z 17 stycznia 2025 roku wprowadziły istotne zmiany w organizacji nauczania religii w publicznych szkołach i przedszkolach. Przyznał, że oba rozporządzenia nowelizujące zostały wydane bez zachowania trybu przewidzianego w art. 12 ust. 2 Ustawy o systemie oświaty. „Również po opublikowaniu przez MEN pierwszego rozporządzenia z 26 lipca 2024 roku, Prezydium KEP przekazało Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego petycję z prośbą o wystąpienie z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie jego zgodności z aktami wyższego rzędu” – przypomniał ks. Gęsiak. Podkreślił zarazem, że pierwsze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 27 listopada 2024 roku, które do tej pory nie zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw, stwierdza również, że rozporządzenie MEN z 26 lipca 2024 roku jest niezgodne z przepisami Konstytucji RP i art. 12 ust. 2 Ustawy o systemie oświaty.

Ks. Gęsiak poinformował, że wobec niezgodnych z prawem działań Ministerstwa Edukacji Narodowej, Konferencja Episkopatu Polski będzie podejmować dalsze kroki prawne, w tym w instytucjach międzynarodowych. „Należy mieć nadzieję, że zostanie przywrócony ład prawny, tzn. uchylone przez Trybunał Konstytucyjny regulacje zostaną cofnięte i nie będą przestrzegane przez podmioty odpowiedzialne za edukację w Polsce” – podkreślił Rzecznik Episkopatu.

„Konferencja Episkopatu Polski wzywa do przestrzegania prawa przez Ministerstwo Edukacji Narodowej” – zaznaczył ks. Gęsiak.

BP KEP

Rzecznik KEP: Wyrok Trybunału Konstytucyjnego o rozporządzeniu MEN...

Komunikat Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3.07.2025

W związku z ogłoszeniem przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 3 lipca 2025 roku wyroku odnoszącego do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zmieniającego zasady organizowania nauczania religii i etyki w szkołach, Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski wyraża satysfakcję z uchylecia przepisów marginalizujących naukę religii, dyskryminujących uczniów uczęszczających na te zajęcia oraz prowadzących je nauczycieli. Należy nadmienić, że jest to już trzeci wyrok Trybunału Konstytucyjnego odnoszący się do nauczania religii, który chroni prawa wierzących i ma na celu postawienie tamy bezprawnym posunięciom kierownictwa Ministerstwa. Komisja podkreśla, że respektuje prawo rządzących do sprawowania władzy, zaznaczając jednak z całą mocą, że decyzje winny być podejmowane w ramach prawa, a nie z jego pogwałceniem.

Uchylona przez Trybunał Konstytucyjny zmiana statusu nauczania religii w szkole polegała na redukcji wymiaru lekcji religii do jednej godziny tygodniowo oraz nakazu organizowania lekcji religii bezpośrednio przed lub po zajęciach szkolnych. Takie rozwiązanie ograniczałoby prawo rodziców wierzących do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami oraz prawo samych uczniów do systemowego wsparcia w rozwoju ku pełnej dojrzałości obejmującej również sferę duchową. Nadto wprowadzenie takich zmian uderzałoby w konstytucyjnie gwarantowane, pracownicze prawa nauczycieli religii.

Komisja Wychowania Katolickiego wyraża nadzieję, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, którego orzeczenia – w myśl Konstytucji RP – są ostateczne, zostanie przywrócony ład prawny, tzn. uchylone przez Trybunał regulacje zostaną cofnięte i nie będą przestrzegane przez podmioty odpowiedzialne za edukację w Polsce.

W wypadku niezgodnych z prawem działań Ministerstwa Edukacji Narodowej będą podejmowane dalsze kroki prawne, w tym w instytucjach międzynarodowych.

Bp Wojciech Osiał,
Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski
Warszawa, 4.07.2025

Komunikat Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu...

W Warszawie spotkała się Rada KEP ds. Społecznych

W poniedziałek 23 czerwca 2025 roku, w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski, odbyło się kolejne spotkanie Rady KEP ds. Społecznych.

Jednym z tematów spotkania Rady były dalsze prace nad przygotowaniem Katechizmu społecznego, który podejmie aktualne zagadnienia Katolickiej Nauki Społecznej w życiu wspólnym politycznym i gospodarczym.

Członkowie Rady wyrazili także uznanie dla wszystkich uczestników tegorocznych uroczystości Bożego Ciała, którzy na ulicach polskich wiosek, miast i metropolii publicznie wyznali wiarę w Chrystusa obecnego w Eucharystii. Nabożeństwa i procesje ukazały tak potrzebną w naszym świecie wrażliwość na piękno i gotowość do bezinteresownego współdziałania na rzecz dobra wspólnego.

Rada wyraża nadzieję, że religijne zaangażowanie rzeszy wiernych staje się znakiem odpowiedzialnej obecności katolików w życiu społecznym i politycznym naszego kraju.

BP KEP
W Warszawie spotkała się Rada KEP ds. Społecznych

Francja odpowiada na głód Boga

Można już mówić o prawdziwej „eksplozji” chrztów dorosłych i nastolatków w Kościele katolickim we Francji. Czy to zwiastun, że najstarsza córka Kościoła wraca na jego łono?

W Wigilię Paschalną tegorocznej Wielkiej Soboty, 19 kwietnia, zostało ochrzczonych we Francji ponad 10 tys. dorosłych oraz 7,4 tys. nastolatków (w wieku 11-17 lat). W porównaniu z ubiegłym rokiem (7135 dorosłych i 5025 nastolatków) to wzrost chrztów dorosłych o 45% i nastolatków o 33%. Z ankiety przeprowadzonej przez Krajowy Ośrodek Katechezy i Katechumenatu wynika, że w ciągu 10 ostatnich lat liczba dorosłych katechumenów we Francji wzrosła o ponad 160% (z 3,9 tys. w 2015 r. do 10 391 w 2025 r.).

Kim są nowo ochrzczeni?

Po raz pierwszy to młodzi w wieku 18-25 lat stanowią najliczniejszą grupę wśród dorosłych neofitów (42%). W poprzednich latach większość stanowili dorośli w wieku od 26 do 40 lat. Około 1/4 ochrzczonych to studenci. Wśród czynnych zawodowo dominują pracownicy fizyczni, technicy i pracownicy biurowi; 3/4 neofitów mieszka w miastach, a 2/3 ochrzczonych – niezależnie od grupy wiekowej – to kobiety. Większość nowo ochrzczonych pochodzi z rodzin o tradycji chrześcijańskiej. Od kilku lat rośnie jednak liczba osób deklarujących brak jakiegokolwiek tradycji religijnej. W 2025 roku stanowią one prawie 40% ochrzczonych. Około 4% neofitów to konwertyci z islamu. Pośród nastolatków 35% nowo ochrzczonych to chłopcy, a 65% – dziewczęta. Liczba gimnazjalistów i licealistów jest podobna.

Bodźce do napływu katechumenów

Zdaniem wielu duszpasterzy i świeckich zaangażowanych w przygotowanie dorosłych do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, przemożny wpływ na wzrost katechumenów w Kościele katolickim miała pandemia COVID-19. Niewątpliwie lockdowny pandemiczne zamknęły ludzi w swoich domach, ale też sprawiły, że nastąpił pewien powrót do życia wewnętrznego i duchowego. Statystyki liczb katechumenów jasno to pokazują: od 2015 do 2022 roku liczba chrztów dorosłych oscylowała wokół 4 tys. rocznie. Wyraźny ich wzrost nastąpił dopiero w 2023 roku.

Innym istotnym czynnikiem wzrostu liczby chrztów wśród nastolatków i dorosłych jest spadek liczby chrztów małych dzieci we Francji: w 2000 roku chrzczono jeszcze jedno na dwoje urodzonych dzieci, a w 2024 roku już tylko jedno na troje.

Z kolei ks. Jean-Baptiste Siboulet, duszpasterz akademicki w Nantes, wskazuje na „dynamikę wokół Wielkiego Postu”. Młodzi Francuzi pragną niekiedy „przeżyć Wielki Post”, co oznacza dla nich konkretnie: „trochę postu, trochę modlitwy, przyjdzie na Mszę św.”. To „wielkopostne duchowe zaciekanie” (być może pod wpływem ramadanu, który w tym roku przypadał w podobnym okresie) może z czasem przekształcić się u niektórych w autentyczne doświadczenie duchowe. Wiara religijna we wspólnocie Kościoła jawi się im wówczas jako solidny fundament do budowania i kształtowania ich osobistego życia.

Ponadto u wielu katechumenów początkiem drogi do chrztu wydają się bolesne lub radosne wydarzenia życiowe, takie jak śmierć lub nieszczęście bliskiej osoby, ślub czy narodziny dziecka. U niektórych pragnienie chrztu sięga ich dzieciństwa, podtrzymywane przez modlitwę i miłość wierzących i praktykujących dziadków; dla innych pierwszym bodźcem jest świadectwo przyjaciół lub znajomych, którzy z pasją opowiadali im o Chrystusie; jeszcze inni, chociaż nie mieli wierzącej rodziny ani ochrzczonych przyjaciół, poczuli potężne wezwanie w głębi duszy.

Drogi katechumenów do Kościoła

Z badań wspólnie przeprowadzonych przez francuską wersję katolickiego portalu internetowego *Aleteia* i tygodnik katolicki *Famille Chrétienne* wynika, że aż 83% katechumenów uczestniczyło we Mszy św. jeszcze przed rozpoczęciem przygotowań do chrztu. Choć wielu z nich na Mszę św. uczęszczało sporadycznie, to jednak często była ona dla nich duchowym bodźcem. Ważnym elementem ich drogi wiary było także systematyczne czytanie Biblii – sięgało po nią 59% katechumenów. Dla wielu również zwiedzanie katedr i kościołów, zabytkowych opactw i klasztorów stanowiło początek ich duchowej przemiany i poczucia tajemniczej więzi z Bogiem, skłaniającej do osobistej refleksji i zadumy nad swoim życiem.

Nowością jest rosnące znaczenie mediów społecznościowych. „Wielu najpierw szukało informacji w internecie lub na portalach społecznościowych, zanim przyszli do Kościoła (...). Szukają zrozumienia, chcą nazwać to, czego doświadczyli. A potem pukają do drzwi Kościoła” – zauważa Anne-Laure de La Ronciere, referentka kurialna ds. katechumenatu dorosłych w diecezji Lille. Aż 78% ankietowanych katechumenów mówi, że internet odegrał decydującą rolę w ich nawróceniu, a 84% obserwuje regularnie przynajmniej jednego katolickiego influencera. Cyfrowa przestrzeń stanowi niewątpliwie nowy sposób docierania do informacji religijnej, szczególnie ważny dla młodych poszukujących sensu życia i wiary.

Osobiste doświadczenie i świadomy wybór

Tegoroczni nowo ochrzczeni dzielą się chętnie swoimi głębokimi doświadczeniami wewnętrznej przemiany i osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem. Oto kilka poruszających i inspirujących świadectw tych, którzy zdecydowali się na chrzest z własnej i nieprzymuszonej woli (za: <https://francois-vayne.com/une-hausse-historique-du-nombre-de-catechumenes-baptises-en-france-leprit-saint-souffle-en-rafales>).

„Wychowałam się w niereligijnej rodzinie, ale zawsze czułam duchową pustkę w moim życiu. Gdy odkryłam wspólnotę katolicką, znalazłam wsparcie i ludzkie ciepło, które sprawiły, że weszłam na drogę katechumenatu. To doświadczenie przemiany wypełniło pustkę, którą w sobie nosiłam” – mówi 28-letnia Sophie z Lyonu.

Jean z Paryża, lat 35, wyznaje: „Moje życie skupiało się na sobie, na zawodowym sukcesie i dążeniu do materialnego szczęścia. Mimo osiągnięć czułam się jednak wewnętrznie pusty. Dołączając do parafii w mojej dzielnicy, odkryłem wspólnotę pełną otwartości i głębokiej wiary, która pomogła mi odnaleźć sens życia”.

Mathilde, lat 24, studentka prawa, od dawna zainteresowana filozofią i poszukująca Absolutu, uważa, że to właśnie religia katolicka umożliwiła jej spełnienie pragnienia. „Czytając Biblię i Blaise’a Pascala, zrozumiałam, że Chrystus jest Prawdą, której zawsze szukałam. Prawdą, która uwzględnia serce. Mój katechumenat, moja katechetka, nabożeństwa liturgiczne oraz spotkania z innymi młodymi parafianami pozwoliły mi doświadczyć tej religii w praktyce – religii, w której czuję się kochana i zdolna do miłości”.

Benjamin z Paryża, lat 25, dzieli się radością ze spotkania Chrystusa na swojej codziennej drodze: „Z dumą mówię, że Jezus jest moim Panem; prowadzi mnie i objawia się jako Brat, z którym mogę rozmawiać i dzielić się wszystkim”.

I świadectwo 20-letniej Anaë Delion z Nantes, która przyjęła sakrament chrztu 19 kwietnia, w Wigilię Paschalną Wielkiej Soboty: „Całe dzieciństwo i młodość spędziłam na wsi w okolicach Nantes, aż do przeprowadzki do miasta z powodu studiów. Na pierwszy rzut oka można by powiedzieć, że moje dzieciństwo i młodość były «normalne». Moje życie jako dziecka i nastolatki było jednak naznaczone wielką przemocą i uzależnieniami mojej mamy. (...) Bardzo wcześnie wpadłam w stan depresyjny (...). Już w wieku 12 lat zaczęłam myśleć o odebraniu sobie życia. Z biegiem lat szukałam pocieszenia w imprezach alkoholowych, narkotykach, przygodnych relacjach...

Pochodzę z rodziny ateistycznej. Nigdy nie miałam ani chrześcijańskiego otoczenia, ani żadnej formacji religijnej. Mój pierwszy kontakt z wiarą chrześcijańską miał miejsce w styczniu 2022 roku. W tamtym czasie nie wychodziłam z łóżka, nic mnie nie cieszyło, całe dnie pogrążałam się w smutku. Wtedy usłyszałam coś o Wielkim Poście. Nie wiem dlaczego, ale w owym momencie poczułam w sercu jakąś siłę, która pchała mnie do tego, by dowiedzieć się, co to takiego. Chciałam poznać wszystko. Z czasem zrozumiałam, że moje serce tak naprawdę pragnęło poznać Boga. Dwa miesiące później, 2 marca 2022 r., rozpoczęłam swój pierwszy Wielki Post. Od tego dnia nigdy nie opuściłam Pana.

Zacząłam chodzić sama na Mszę, nie bardzo wiedząc, co mam robić ani co to wszystko znaczy. Muszę przyznać, że nie zawsze było łatwo, bywało nawet bardzo ciężko. Potem przeprowadziłam się do Nantes i zaczęłam chodzić na Msze w kościele św. Mikołaja. Zaskoczyło mnie, jak wielu było tam młodych ludzi, ale jeszcze bardziej, jak bardzo serdecznie zostałam tam przyjęta i wysłuchana. Od półtora roku jestem w katechumenacie. Dzięki temu spotkałam wspianiałych ludzi, znalazłam nową rodzinę i – po raz pierwszy – naprawdę poczułam, że jestem na swoim miejscu.

Bóg przyszedł po mnie, gdy byłam na samym dnie i nie miałam pojęcia, kim On jest. Usłyszenie o Wielkim Poście i chęć poznania wszystkiego dały mi prawdziwy powód, by żyć, by wstać z łóżka każdego ranka. Dziś z dumą mogę powiedzieć: Bóg mnie uratował”.

Działanie Ducha Świętego

„To, co mnie uderza za każdym razem, to to, że każdy katechumen ma swoją unikalną historię” – mówi biskup diecezji Carcassonne i Narbonne Bruno Valentin. „Wszyscy proszą o to samo – o chrzest – ale ich drogi są głęboko osobiste”. Trudno, jego zdaniem, wyjaśnić to zjawisko na podstawie tylko socjologicznych analiz. „Żaden katechumen nie przyszedł wskutek kampanii promocyjnej, nikt nie został zaproszony przez księdza czy biskupa. Nie było ani odwiedzin domowych, ani zamierzonej ewangelizacji. Przeciwnie – wielu musiało «się wedrzeć» do Kościoła; niektórzy katechumeni mówili, że przyszli na Mszę i nikt do nich nie podszedł albo że przychodzili kilka razy do kościoła, zanim udało im się porozmawiać z kapłanem. Owszem, są pewne stałe elementy, jak poszukiwanie sensu czy tożsamości, ale to raczej punkty wyjściowe, a nie prawdziwe przyczyny. To dzieło Ducha Świętego” – podsumowuje bp Valentin.

Wtórzuje mu biskup podparyskiej diecezji w Nanterre Matthieu Rougé, który w homilii podczas tegorocznej Mszy krzyżma świętego w swojej katedrze powiedział: „I jak nie pomyśleć dziś wieczorem, błogosławiąc oleje święte, o katechumenach, tak licznych, młodych i dorosłych, którzy nie przestają pukać do drzwi naszych wspólnot? W noc chrzcielnego odrodzenia, bierzmowania i Pierwszej Komunii św. będą mogli powiedzieć wraz z Izajaszem i Jezusem: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił». I będą mogli dodać: «(...) posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana» (Łk 4, 18)”.

I jeszcze przytoczę w tym miejscu znamienne słowa arcybiskupa Lyonu Oliviera de Germay, przewodniczącego komisji katechumenatu francuskiego episkopatu: „Poza liczbami, które już same w sobie są wymowne, chodzi o odczytanie tego znaku pochodzącego z nieba. Z pewnością brakuje nam jeszcze wystarczającego dystansu, by go w pełni zrozumieć, ale już teraz możemy dostrzec w nim zachętę od Pana, który przypomina nam, że to On jest Panem misji, to On przyciąga do siebie, porusza serca i się objawia. Nie powinniśmy jednak pochopnie pomyśleć, że wszystko to dokonało się bez naszego udziału. Listy motywacyjne katechumenów wyraźnie pokazują wielość pośredników, przez których Pan Jezus działał”.

Droga katechumenalna – ciągle wyzwanie dla Kościoła

Bez wątplenia mimo licznych bolączek (brak powołań kapłańskich i zakonnych, skandale nadużyć wobec nieletnich i bezbronnych osób dorosłych, kruchość instytucjonalna i trudna sytuacja materialna) Kościół katolicki we Francji jawi się wielu jako ważny ośrodek poczucia wspólnotowej tradycji i tożsamości. W porządku zarówno jednostkowym, jak i społecznym odgrywa istotną rolę w wysiłku integracyjnym społeczeństwa multikulturowego. Przez wielu Francuzów jest wciąż postrzegany jako miejsce poszanowania godności każdej osoby ludzkiej bez względu na pochodzenie, religię, wiek czy kondycję fizyczno-psychiczną. Otwarty na dialog ze współczesną mentalnością, przyjazny i solidarny w budowaniu relacji międzyludzkich jest przestrzenią bezinteresownej służby na rzecz wspólnego dobra kraju. W dużej mierze uwolniony od konformizmu i legalizmu stara się nieść współczesnemu człowiekowi świadectwo ewangelicznej wolności i Chrystusowej miłości. Oznacza to w końcu, że pozostaje dla współczesnego człowieka miejscem nadziei zawsze możliwej i rzeczywistego doświadczenia obecności miłującego bez granic Boga.

Niewątpliwie w kontekście postępującej sekularyzacji i dechrystianizacji ten silny i trwały trend wzrostu liczby katechumenów jest dla francuskich katolików powodem do wielkiej radości, a także wezwaniem do odpowiedzialności, aby godnie przyjąć tych, którzy pragną dziś zostać chrześcijanami, i właściwie im towarzyszyć. Równie ważna jest potrzeba jak najlepszego włączenia tych nowych chrześcijan – „nowych pędów [zasadzonych]”, zgodnie z greckim znaczeniem słowa „neofici” – do życia we wspólnocie Kościoła. Wzrost ich liczby w dużej mierze zależy od świadomości ludu chrześcijańskiego i jego czynnego udziału w życiu Kościoła zaangażowanego w budowanie autentycznie ludzkiej i chrześcijańskiej cywilizacji. Poruszamy w ten sposób problem kluczowego znaczenia żywej i ukształtowanej wspólnoty parafialnej, która wciąż pozostaje centrum i istotnym punktem odniesienia dla katechumenów. Duże znaczenie dla nich mają również

grupy, stowarzyszenia i szkoły katolickie, harcerstwo, duszpasterstwo młodzieży, dorosłych i seniorów oraz duszpasterstwa środowiskowe i specjalistyczne.

Świadomi wyzwań, które niesie fala nowo ochrzczonych, biskupi regionu paryskiego ogłosili 11 kwietnia br. decyzję zwołania synodu prowincjalnego na temat: „Katechumeni i neofici – nowe perspektywy dla misji Kościoła w naszych diecezjach”. Synod ten ma się odbywać od Zesłania Ducha Świętego w 2026 roku do lata 2027 roku. Rzeczą w tym, żeby wierni rozważyli, jak skutecznie włączyć tych nowo ochrzczonych dorosłych do kościelnej wspólnoty i stworzyć im niezbędne warunki do tego, by nie czuli się „porzuceni” po intensywnym, co najmniej 2-letnim, czasie przygotowań do chrztu św.

Ks. Krzysztof Witko, Francja. Autor jest kapłanem diecezji Nanterre pod Paryżem, proboszczem parafii w Fontenay-aux-Roses.

[Francja odpowiada na głód Boga | Niedziela.pl](#)

Kard. Sarah wzywa Francję do obrony życia i odnowy wiary

„Nie profanujcie Francji swoimi barbarzyńskimi i nieludzkimi prawami, które głoszą śmierć, podczas gdy Bóg chce życia” – powiedział do Francuzów 26 lipca br. w sanktuarium Sainte-Anne-d’Auray w Bretanii kardynał Robert Sarah. Papieski wysłannik przewodniczył obchodom 400. rocznicy objawień św. Anny w trzecim pod względem liczby przybywających pielgrzymów francuskim sanktuarium.

W obecności około 30 tys. wiernych były prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przypominał, że Pan Bóg poprzez objawienie św. Anny chciał, aby ten skrawek Francji, był miejscem świętym. „Wybrał to miejsce, aby być tu czczony. Pragnął nam powiedzieć, że Bóg jest pierwszy, że chwała Boża poprzedza nas i nie należy do nas. Bóg stworzył nas z bezinteresownej miłości, całe stworzenie jest dziełem Jego rąk, darmowym darem Jego miłości” – stwierdził kaznodzieja. Podkreślił, iż oddawanie chwały Bogu nie jest opcjonalnym wyborem, lecz obowiązkiem, koniecznością. Bardzo ważne jest, abyśmy ponownie uświadomili sobie tę prawdę – powiedział kard. Sarah.

Papieski wysłannik skrytykował utożsamianie religii z działaniami humanitarnymi, aktami dobroczynności, przyjmowaniem migrantów i bezdomnych, promowaniem powszechnego braterstwa i pokoju na świecie. Zauważył, iż wówczas duchowość jest postrzegana jako forma rozwoju osobistego, która ma przynieść nieco ulgi współczesnemu człowiekowi, skupionemu na swoich codziennych działaniach politycznych i ekonomicznych. Tymczasem „nawet gdyby wszyscy ludzie mieli co jeść, gdyby dobrobyt obejmował wszystkich, ludzkość nie zostałaby odkupiona... Tym, co zbawia świat, jest chleb Boga. On karmi człowieka chlebem Bożym, a chleb Boży to sam Chrystus. To, co zbawia świat, to człowiek klękający przed Bogiem, aby Go wielbić i Jemu służyć. Bóg nie jest na nasze posługi. To my jesteśmy powołani, aby Jemu służyć” – powiedział pochodzący z Gwinei purpurat. Wskazał, że właśnie w adoracji Boga odkrywamy naszą prawdziwą godność, ostateczny sens naszego istnienia.

„Bóg wybrał Francję, aby była ziemią świętą, ziemią zarezerwowaną dla Boga. Nie profanujcie Francji swoimi barbarzyńskimi i nieludzkimi prawami, które głoszą śmierć, podczas gdy Bóg chce życia. Nie profanujcie Francji, ponieważ jest to ziemia święta, ziemia zarezerwowana dla Boga. Bretania jest ziemią świętą i musi pozostać ziemią świętą, ziemią zarezerwowaną dla Boga, Bóg musi tam zajmować pierwsze miejsce” – stwierdził kaznodzieja.

Kard. Sarah zaapelował również o odbudowę świątyń dusz ludzkich, ożywienie życia sakramentalnego i pojednanie z Bogiem w sakramencie pojednania, a także wierność w modlitwie. „Twoja dusza jest miejscem świętym, dbaj o nią. Tylko w tym świętym sanktuarium twojej duszy Bóg będzie mógł do ciebie przemówić, pocieszyć cię, przywrócić cię samemu sobie poprzez radykalne nawrócenie. Tylko w tym wewnętrznym sanktuarium będziesz mógł usłyszeć Jego wezwanie do świętości” – powiedział. „Moi umiłowani bracia i siostry, nie kradnijmy Bogu świętego sanktuarium naszej duszy. Bóg je stworzył, Bóg je odkupił, nie bezcześnie naszego ciała. Nasze ciało jest świątynią Boga, a Duch Boży mieszka w nas. Nie niszczy tej świątyni, ponieważ świątynia Boga jest święta, a tą świątynią jesteśmy my. Bóg powierzył ją nam, abyśmy o nią dbali

i abyśmy mogli ją czcić w ciszy. Bóg tego chce, Bóg chce ciebie” – powiedział były prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Papieski wysłannik zwrócił uwagę, że sanktuarium Sainte-Anne-d'Auray, jest także miejscem, do którego ludzie przebywają ze swoimi cierpieniami. „Z pewnością są wśród was rodzice, których serca, podobnie jak serce świętej Anny, przepełnione są cierpieniem, niepokojem i troską o chore dzieci, które porzuciły wiarę i wydają się oddalać od Boga, lub o swoją rodzinę, lub o ojczyznę, która wydaje się zagrożona” – zauważył. Wskazał, iż Bóg jest większy niż nasze niezrozumienie, nasze wątpliwości. W obliczu zła nie mamy gotowych odpowiedzi, ale tylko jedną odpowiedź: uwielbienie. Adoracja jest bowiem jedynym lekarstwem na rozpacz – wskazał. „Wytrwała i żarliwa adoracja rozdziera ciemności i przynosi światło nadziei” – zapewnił kard. Sarah.

Kard. Sarah wzywa Francję do obrony życia i odnowy wiary | eKAI

Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia

Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia zajmuje się wspieraniem apostołatu wiernych świeckich, duszpasterstwem młodzieży, troską o rodzinę i jej misję zgodną z zamysłem Bożym, o osoby starsze oraz promocją i ochroną życia.

Pragnienie objęcia opieką mężczyzn i kobiet w każdej sytuacji, kulturze i każdego pochodzenia geograficznego skłoniło papieża Franciszka do utworzenia tej nowej struktury w ramach Stolicy Apostolskiej, łącząc kompetencje Papieskiej Rady ds. Świeckich i Papieskiej Rady ds. Rodziny. Jej zadania „dotyczą codziennego życia wielu ludzi” – powiedział papież Franciszek – co czyni z niej dykasterię „ludową”. Prefektowi, kardynałowi Kevinowi Josephowi Farrellowi, towarzyszą sekretarz pomocniczy biskup Dario Gervasi oraz sekretarz Gleison De Paula Souza.

Zarys historyczny

Dykasteria została ustanowiona przez Papieża Franciszka na mocy Listu apostolskiego w formie motu proprio *Sedula Mater*, opublikowanego 17 sierpnia 2016 r. Zainauguowała swoją działalność 1 września tego samego roku.

Połączyła kompetencje w zakresie duszpasterstwa świeckich i duszpasterstwa rodziny oraz ochrony i troski o życie ludzkie, należące wcześniej do dwóch osobnych instytucji: Papieskiej Rady ds. Świeckich i Papieskiej Rady ds. Rodziny, których kompetencje przejęła obecna Dykasteria.

Pierwsza z tych Rad została utworzona przez św. Pawła VI w 1967 roku na mocy motu proprio *Catholicam Christi Ecclesiam*, jako realizacja propozycji zawartej w dekrete Soboru Watykańskiego II *Apostolicam actuositatem*. Od pontyfikatu św. Jana Pawła II, a dokładnie od 1985 roku Papieska Rada ds. Rodziny, której kompetencje przejęła obecna Dykasteria, zajmuje się organizacją Światowych Dni Młodzieży, we współpracy z lokalnymi komitetami.

W czerwcu 1988 roku papież określił jej strukturę i kompetencje w konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus* o Kurii Rzymskiej. Z kolei Papieska Rada ds. Rodziny została ustanowiona przez Jana Pawła II na mocy motu proprio *Familia a Deo Instituta* w 1981 roku, zastępując Komitet ds. Rodziny, utworzony przez Pawła VI w 1973 roku.

Od 1994 roku, Roku Rodziny, Papieska Rada ds. Rodziny – aktualnie Dykasteria – była odpowiedzialna za organizację Światowych Spotkań Rodzin, począwszy od pierwszego, które odbyło się w Rzymie.

Kompetencje

Zgodnie z konstytucją apostolską *Praedicate Evangelium*, Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia zajmuje się: wspieraniem apostołatu wiernych świeckich, duszpasterską troską o młodzież, rodzinę i jej misję według Bożego zamysłu, osobami starszymi, promocją i ochroną życia.

Dykasteria wspiera powołanie i misję świeckich – indywidualnie oraz w ramach stowarzyszeń, ruchów i wspólnot – w każdej dziedzinie życia: zarówno cywilnej, jak i kościelnej.

Dykasteria wyraża troskę Kościoła o ludzi młodych, promując ich działania w odpowiedzi na wyzwania świata. Wspiera inicjatywy Papieża na rzecz duszpasterstwa młodzieży i służy pomocą konferencjom episkopatów, międzynarodowym stowarzyszeniom i ruchom młodzieżowym, organizując spotkania międzynarodowe.

Dykasteria wnosi wkład w refleksję Kościoła nad tożsamością i misją kobiety i mężczyzny w Kościele i społeczeństwie, wspierając ich działania, uznając ich charakterystyczne cechy, a także opracowując modele ról przywódczych dla kobiet w Kościele.

Bada współpracę świeckich z duchownymi (prowadzoną na mocy Sakramentu Chrztu św.) w celu uświadomienia sobie wspólnej odpowiedzialności za życie i misję Kościoła. Ocenia i zatwierdza propozycje konferencji episkopatów, dotyczące ustanawiania nowych posług i urzędów kościelnych dedykowanych świeckim, zgodnie z potrzebami poszczególnych Kościołów.

Towarzyszy życiu i rozwojowi wspólnot wiernych i ruchów kościelnych. Zatwierdza lub eryguje – zgodnie z prawem kanonicznym – te, które mają charakter międzynarodowy, aprobuje ich statuty (z zachowaniem kompetencji właściwych dla Sekretariatu Stanu) oraz rozpatruje ewentualne odwołania dotyczące życia stowarzyszeniowego i apostołatu świeckich.

Rodzina i życie

Dykasteria promuje duszpasterstwo małżeństwa i rodziny zgodnie z Magisterium Kościoła. Działa na rzecz uznania praw i obowiązków małżonków i rodzin w Kościele, społeczeństwie, gospodarce i polityce. Organizuje międzynarodowe spotkania i wydarzenia. Współpracując z Dykasteriami ds. Ewangelizacji oraz Kultury i Edukacji, wspiera rozwój i rozpowszechnianie modeli przekazywania wiary w rodzinach oraz zachęca rodziców do codziennego, konkretnego życia wiarą.

Analizuje, z pomocą ekspertów, przyczyny kryzysów małżeńskich i rodzinnych. Gromadzi i proponuje modele duszpasterskiego towarzyszenia osobom rozwiedzionym w nowych związkach cywilnych, jak również tym, którzy – w niektórych kulturach – żyją w poligamii.

Dykasteria wspiera inicjatywy na rzecz odpowiedzialnego rodzicielstwa oraz ochrony życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, uwzględniając potrzeby osoby na różnych etapach jej życia. Promuje i wspiera organizacje pomagające rodzinom i poszczególnym osobom w odpowiedzialnym przyjęciu daru życia, zwłaszcza w przypadkach trudnych ciąż i w zapobieganiu aborcji.

Bada główne problemy bioetyczne i prawne związane z życiem ludzkim, w dialogu z różnymi dyscyplinami teologicznymi i naukowymi. Analizuje rozwijające się teorie dotyczące życia i tożsamości ludzkiej we współpracy z Dykasterią Nauki Wiary.

Współpracuje z Papieską Akademią Życia oraz z Papieskim Instytutem Teologicznym św. Jana Pawła II dla Nauk o Małżeństwie i Rodzinie.

Razem w drodze ku ewangelizacji

W lutym 2023 roku papież Franciszek podczas spotkania z uczestnikami konferencji organizowanej przez Dykasterię powiedział: „Chciałbym, abyśmy wszyscy mieli w sercu i umyśle tę piękną wizję Kościoła: Kościoła skierowanego ku misji, w którym łączą się siły i idzie się razem, by ewangelizować; Kościoła, w którym to, co nas łączy, to nasza chrześcijańska tożsamość, nasze przynależenie do Jezusa; Kościoła, w którym między świeckimi a pasterzami istnieje prawdziwe braterstwo – współpracując codziennie, ramię w ramię, w każdej dziedzinie duszpasterstwa, ponieważ wszyscy jesteśmy ochrzczeni.”

Alessandro Di Bussolo – Watykan
Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia - Vatican News

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wystosował gratulacje dla Papieża Leona XIV

Podczas Walnego Zebrania Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, które odbyło się 10 maja br., zebrani jednomyślnie zdecydowali o wystosowaniu listu gratulacyjnego do Papieża Leona XIV. List został wysłany tego samego dnia. Bardzo cieszy fakt, że już 23 maja br. przyszła ze Stolicy Apostolskiej odpowiedź z podziękowaniami i papieskim błogosławieństwem! Poniżej przedstawiamy oba listy.

Katowice, Polska, 10.05.2025 r.

Jego Świątobliwość
Papież Leon XIV Watykan

Wasza Świątobliwość – Czcigodny Ojciec Święty!

Wiadomość o wyborze Waszej Świątobliwości na Biskupa Rzymu przyjęliśmy z wielką radością.

Życzymy mocy i darów Ducha Świętego w kierowaniu Kościołem katolickim, dążeniu do jedności w Chrystusie oraz przekazywaniu piękna wiary i radości poznania Jezusa, naszego Pana.

Niech światło Ewangelii prowadzi Waszą Świątobliwość przez współczesny świat opromieniając wszystkich ludzi, a szczególnie tych, którzy są daleko od Kościoła katolickiego.

Niech Waszej Świątobliwości w pasterzowaniu ludowi Bożemu towarzyszy modlitwa i wsparcie Matki Bożej, Królowej Apostołów.

Uczestnicy Walnego Zebrania Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

Watykan, 23 maja 2025 r.

Szanowny Pan
Antoni Winiarski

Szanowny Panie,

Jego Świątobliwość Leon XIV kieruje słowa wdzięczności za nadesłane gratulacje z okazji wyboru na Stolicę Świętego Piotra oraz za dar modlitwy w intencji Jego posługi.

Podczas niedzielnej modlitwy *Regina coeli*, ogłoszonej trzy dni po zakończeniu Konklawe, Ojciec Święty powiedział do wszystkich: „Prośmy Ojca Niebieskiego, abyśmy byli dla siebie nawzajem, każdy stosownie do swojego stanu, pasterzami «według Jego serca» (por. Jr 3, 15), zdolnymi pomagać sobie nawzajem w kroczeniu w miłości i prawdzie. A do młodych mówię: «Nie lękajcie się! Przyjmijcie zaproszenie Kościoła i Chrystusa Pana!»”.

Modląc się o otwartość na Ducha Świętego dla całego Ludu Bożego, Ojciec Święty udziela swego Apostolskiego Błogosławieństwa Panu oraz wszystkim Członkom Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

*Z Chrystusowym pozdrowieniem
Mons. Roberto Campisi, Asesor*

Źródło: Biuletyn KIK w Katowicach "Dłatego" Nr 402,
<https://www.kik.katowice.opoka.org.pl/images/pliki/Biuletyny/biu402.pdf>

O towarzyszeniu duchowym i w życiu codziennym. Seminarium Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego

Jak co roku w pierwszy lipcowy weekend Wspólnota Życia Chrześcijańskiego w Polsce zorganizowała swoje letnie seminarium, którego celem była wymiana doświadczeń, wspólne poszukiwanie Bożych wezwań w pracy formacyjnej i apostołskiej oraz budowanie wspólnotowych więzi. W tym roku seminarium poświęcone było towarzyszeniu duchowemu i szeroko rozumianemu towarzyszeniu innym ludziom w życiu codziennym. W spotkaniu uczestniczyło ponad 60 osób z całej Polski, spośród których kilkanaście – w trybie zdalnym.

Sprawozdanie z seminarium o towarzyszeniu duchowym i w życiu

„Czy potrafimy być naprawdę obecni – tu, gdzie jesteśmy, z tym, kim jesteśmy – nie tylko ciałem, lecz całym sercem, słuchem, wzrokiem, duszą?”

To pytanie, brzmiące jak echo wielkich myślicieli i mistyków, prowadziło nasze kroki podczas seminarium Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego, które odbyło się w dniach 3–6 lipca 2025 r. w Otwocku. Był to czas niezwykły – pełen modlitwy, ciszy, słowa i braterskiego spotkania.

Każdy dzień rozpoczynał się poranną medytacją, w której obraz drzew stał się kluczem do rozumienia życia. Przypomnieliśmy sobie w niej historię młodego Tobiasza, któremu towarzyszył archanioł Rafał — nie zdejmując z niego ciężaru decyzji, lecz idąc obok, w dzień i w noc, w smutku i w nadziei. Drzewo stało się obrazem człowieka: z jednej strony majestatyczny dąb, głęboko zakorzeniony, którego konary dźwigają gniazda ptaków i szelest wiatru, z drugiej zaś delikatny perukowiec, poraniony, z bliznami po wiosennych przymrozkach, a jednak żyjący, wypuszczający nowe pędy.

Była w tym piękna prawda: każdy z nas jest innym drzewem. Niektórzy są silni jak dęby, inni wrażliwi i kruchej urody jak perukowiec. Ale wszyscy nosimy w sobie sok życia, nawet jeśli mamy wyschnięte gałęzie. Każde drzewo, choćby poranione, może na nowo zakwitnąć.

Podczas seminarium wysłuchaliśmy także niezwykle inspirujących konferencji. O. Grzegorz Ginter SJ zabrał nas w podróż po tajemniczych przestrzeniach sumienia i duchowego rozeznawania. Jego słowa były jak światło przesączające się przez liście lasu – dotyczyły nieskończoności, a jednocześnie były bardzo blisko ziemi.

Ojciec Grzegorz mówił, że Bóg towarzyszy człowiekowi, inni towarzyszą nam, a każdy z nas jest zaproszony, by także towarzyszyć innym. Przypominał, że w słowie „towarzyszenie” kryje się całe życie: każda chwila, każda relacja, każdy dzień jest byciem obok kogoś, w drodze, w cierpieniu, w radości, w milczeniu. Ale prawdziwe towarzyszenie to coś więcej niż fizyczna obecność – to uważność, czułość, słuchanie, zostawianie miejsca drugiemu, aby mógł być sobą.

W konferencji o prymacie sumienia wybrzmiało, że sumienie jest „najtajniejszym sanktuarium człowieka.” To tam rodzą się pytania, spojrzenia, cisze, dzięki którym potrafimy się rozumieć, nawet bez słów. Św. Tomasz przypominał, że człowiek musi iść za swoim sumieniem, nawet gdyby się mylił, bo zdrada sumienia to zdrada samego siebie. Ojciec Grzegorz mówił, że często żyjemy obok siebie, zagubieni w myślach, ocenach, lękach – „Bóg jest we wszystkim, to nas nie ma we wszystkim.” Te słowa wybrzmiały jak wezwanie, by powrócić do siebie, aby być obecnym w tym, co przeżywamy, w tym, co robimy.

Powtarzał także, że „w towarzyszeniu nie ma ekspertów.” Bo towarzyszenie to nie wiedza ani perfekcja, ale miłość i odwaga bycia w drodze, także wtedy, gdy wokół zapada ciemność.

Głębokim doświadczeniem była również konferencja Elżbiety Gleby, wiceprezydent Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego w Polsce, która z wielką delikatnością i ciepłem serca dzieliła się duchowym dziedzictwem śp. o. Adama Schulza SJ. Jej słowa były świadectwem misji, która nie kończy się wraz z odejściem człowieka, lecz trwa w duchowości, w słowie, w sercach tych, którzy słuchają.

Mówiła o towarzyszeniu świeckim w rozwoju ich apostołstwa, o cichej, a przecież potężnej obecności Ducha Świętego, który jest dynamiką we wnętrzu świata, zasadą aktywności, popychającą świat do działania i nadającą mu tempo. Szczególnie głęboko zapadły w nas słowa: „Duch bowiem znajduje się u źródeł szlachetnych ideałów narodów, kultur, religii, współtworzy każdą społeczność będącą w zamysłach Boga.” To zdanie było jak promyk nadziei, że nawet najmniejsze dobro wpisuje się w wielką historię świata.

Na zakończenie seminarium odbyły się również niezwykle inspirujące warsztaty prowadzone przez dk. Łukasza, poświęcone aktywnemu słuchaniu. Dowiedzieliśmy się, że słuchanie to nie tylko odbiór słów, ale pełna obecność w świecie drugiego człowieka. Że najważniejsze jest nie spieszyć się z radami, nie przerywać swoimi historiami, ale zostawić przestrzeń, w której drugi człowiek usłyszy samego siebie.

Cisza również jest słuchaniem – to przestrzeń, w której może wybrzmieć najgłębsza prawda o człowieku. Przypomniano nam o Porozumieniu bez Przemocy (PBP), które nie jest tylko sposobem mówienia, ale przede wszystkim sztuką słyszenia uczuć i potrzeb drugiego człowieka. Zapadł w pamięć przykład, że zamiast powiedzieć: „Jesteś niedelikatny!”, lepiej powiedzieć: „Kiedy tak mówisz, czuję smutek, bo ważny jest dla mnie szacunek.” To prosta, a zarazem rewolucyjna prawda, że w naszym świecie byłoby o wiele mniej bólu, gdybyśmy wszyscy uczyli się takiej komunikacji.

Uświadomiliśmy sobie też, że towarzyszenie wyraża się w różnych formach – nawet w tych cichych i codziennych, jak obecność naszych psów, kotów czy innych domowych pupili. One, choć nie wypowiadają słów, uczą nas cierpliwości, wyczuwania emocji i tego, że miłość często objawia się w cichej obecności.

Seminarium w Otwocku było czasem niezwyklej łaski i światła. Przypomniało nam, że największym darem, jaki możemy dać drugiemu człowiekowi, jest nasza prawdziwa obecność – cicha, uważna, pełna czułości i miłości.

I choć czasem nie wiemy, dokąd prowadzi nasza droga, najpiękniejsze w niej jest to, że nie idziemy nią sami. Bo wśród drzew życia, pośród ciszy i słów, zawsze rozbrzmiewa szelest Bożego wiatru, śpiew ptaków nadziei i kroki tych, którzy idą obok – każde drzewo inne, a wszystkie spragnione światła.

A może największe pytanie brzmi: czy mamy odwagę naprawdę zobaczyć siebie i drugiego człowieka – takiego, jakim jest – i pozostać przy nim, nawet gdy wszystko milknie?

Tatiana Mielcarek, WŻCh wToruniu

Uwagi praktyczne dotyczące sposobu towarzyszenia śp. o. Adama Schulza SJ

Pierwszą i najważniejszą sprawą było widzenie towarzyszenia jako doświadczenia wiary i spotkania w wierze. Dlatego spojrzenie na drugą osobę było zawsze próbą przybliżenia się do tego, jak w swojej miłości widzi ją Bóg i do czego ją zaprasza, co może być dla niej rozwojem, większym udziałem w Jego misji. Obszar działania Boga był zawsze dla Ojca Adama ziemią świętą – w człowieku, w Kościele, w życiu społecznym...

Był on w pełni świadomy, że sami z siebie nie jesteśmy zdolni do prawdziwej i bezinteresownej miłości. Pokazywał, że są w nas różne jej poziomy, a przede wszystkim, że możemy zapraszać Jezusa, aby On sam w nas kochał daną osobę, i przyłączać się do Bożej dla niej miłości. Wskazywał, że do tej bezinteresownej miłości dojrziewamy stopniowo.

Konkretnym tego przejawem była zachęta, żeby zawsze przed spotkaniem przynajmniej w duchu zaprosić do niego Ducha Świętego, powierzyć Jemu tę osobę, prosić o prowadzenie. Podkreślał też rolę modlitwy wstawienniczej, ponieważ spotkanie niekiedy jest formą duchowej walki.

Występujące trudności starał się obiektywizować, poddając je procesowi rozeznania. Zapraszał do relacji Jezusa jako trzecią osobę, tak aby On sam pomagał zobaczyć, co jest po mojej stronie, a co – po stronie drugiego uczestnika danej sytuacji.

Ogromnie szanował wolność i podmiotowość człowieka, niczego nie narzucał. Rozumiał, że do pewnych rzeczy trzeba po prostu dojrzeć. Starał się towarzyszyć w tym, co jest, a przede wszystkim dostrzegał dobro, które już jest. I to bardzo wiele razy powtarzał: żeby widzieć dobro i na tym bazować, również w bardzo trudnych sytuacjach. To dotyczyło także towarzyszenia osobom, które uważają się za niewierzące – np. naszym bliskim, znajomym czy tym, których spotykamy w pracy. Z takimi sytuacjami mamy do czynienia coraz częściej. Ojciec Adam zawsze podkreślał, że przez tych ludzi i w nich Pan Bóg też działa, i przyczyniają się one – choć może nieświadomie – do wzrostu Królestwa Bożego przez każde dobro, które czynią. Zachęcał bardzo, by to dobro w nich dostrzegać, wydobywać, podkreślać i na tym budować więź, a nie na oczekiwaniu, że się „nawrócą”.

Z drugiej strony, posiadał dar rozeznania, tak że na przykład ja bardzo liczyłam się z jego zdaniem, bo doświadczenie mnie nauczyło, że jego intuicje duchowe były bardzo trafne i pójście za nimi zawsze przynosiło dobre skutki.

Towarzyszenie rozumiał bardzo szeroko, niekoniecznie tylko jako rozmowę i dłuższy ciągły dialog. Czasami w różnych momentach potrafił rzucić jakąś uwagę, która na pewno wynikała z głębszego zrozumienia sytuacji i pomagała iść naprzód.

Pokazywał horyzont, do czego Bóg nas zaprasza, jak bardzo nas szanuje jako współpracowników. Pomagał rozumieć, że współpraca z Bogiem dotyczy całego życia, każdej sytuacji czy obszaru i nie ma niczego, co byłoby z niej wyłączone.

Nie skupiał się na ubolewaniu, niezadowoleniu. Raczej wykazywał postawę twórczą i podkreślał jej rolę. Starał się słuchać natchnień Ducha Świętego. Jego ulubionym powiedzeniem było „idziemy do przodu”.

W kontakcie z nim nie czuło się spojrzenia z góry, jego reakcje były autentyczne i przejrzyste. Potrafił przyznać się do błędu, zmienić sposób podejścia.

Na pewno nadal możemy liczyć na jego pomoc i wstawiennictwo w naszym towarzyszeniu, bo on to wszystko bardzo dobrze rozumie.

Pytania do refleksji:

- a) W czym się odnajduję? Co potwierdza się w moim doświadczeniu towarzyszenia innym?
- b) Co jest dla mnie nowe i inspirujące? Co chciałbym / chciałabym wprowadzić do mojego towarzyszenia?

Elżbieta Gleba, wiceprezydent WŻCh w Polsce

Jak towarzyszymy innym?

Członkowie Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego w Polsce towarzyszą innym ludziom w bardzo różny sposób. Najbardziej podstawowy polega na towarzyszeniu w życiu codziennym swoim bliskim, przyjaciołom, znajomym, ale także kapłanom i osobom duchownym, osobom poszukującym, chorym, starszym. Bycie z tymi ludźmi przybiera różne formy – w zależności od sytuacji. Czasami jest to modlitwa w ich intencji, a kiedy indziej – rozmowa, wspólne życie czy po prostu obecność.

Akompaniujemy również w sposób bardziej sformalizowany – jako osoby towarzyszące rekolektantom odprawiającym Ćwiczenia Duchowe św. Ignacego Loyoli. Takie rekolekcje udzielane są przez Ojców Jezuitów w domach rekolekcyjnych. Wspólnota natomiast w swoich lokalnych ośrodkach organizuje rekolekcje ignacjańskie w ciągu życia. Podczas tych rekolekcji ich uczestnicy także odbywają rozmowy z osobami towarzyszącymi, którymi są członkowie WŻCh. Towarzyszymy też wspólnotom przez pełnienie posługi animatora. Dostrzegamy, jak ważne jest zadanie towarzyszenia ludziom, dlatego ciągle poszukujemy nowych dróg, by móc dotrzeć do tych, którzy najbardziej potrzebują uwagi, wsparcia, podtrzymania na duchu, umocnienia w wierze... Poniżej przedstawiamy wybrane programy, które Wspólnota wprowadziła w życie w ostatnich latach.

Zdrapka Wielkopostna to kalendarz z codziennymi zadaniami na okres Wielkiego Postu. Każdego dnia uczestnicy odkrywają kolejne wyzwanie, które skłania do refleksji i działania. **Zdrapka** jest przeznaczona dla wszystkich, którzy pragną pogłębić swoją wiarę i dobrze przeżyć Wielki Post. Może być wykorzystywana zarówno indywidualnie, jak i w gronie rodzinnym oraz w grupach parafialnych. Inspiruje do podejmowania konkretnych postanowień i włączenia Pana Boga w codzienne życie.

Zdrapka jest inicjatywą Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego w Toruniu. Jej pierwsza edycja odbyła się w 2015 roku. Od tamtej pory – jak szacują organizatorzy – uczestniczyło w niej około dwóch milionów ludzi z całej Polski i z dwunastu krajów na świecie, m.in. z USA czy z Australii. W ciągu tych jedenastu lat funkcjonowania **Zdrapki** odkryto 80 milionów zadań wielkopostnych.

Zdjęcie obok przedstawia tajwańskie wydanie **Zdrapki** w 2019 roku.



Zdrapka zyskała rekomendacje biskupów, m.in. bp. Andrzeja Czai i bp. Waldemara Musioła z Komisji Duszpasterstwa KEP. W 2025 roku dodatkowo oferowała Plan Pielgrzyma Nadziei, który pełnił rolę duchowego przewodnika na Rok Jubileuszowy. Zawierał inspiracje dotyczące modlitwy, postu, jałmużny, pielgrzymowania oraz działań w rodzinie i parafii. Tegoroczna edycja *Zdrapki Wielkopostnej* wzbogacona została też o nowe inicjatywy, którymi były: Loteria Wielkanocna – uczestnicy mogli wziąć udział w losowaniu jubileuszowej pielgrzymki do Rzymu, oraz #Biforek – dodatkowa *zdrapka* z wyzwaniem na okres karnawału, przygotowująca do Wielkiego Postu.

Twórcy *Zdrapki* traktują ją jako formę towarzyszenia innym w przeżywaniu Wielkiego Postu. Ma wymiar *duchowej formacji*, ponieważ funkcjonuje jako szeroko zakrojone ćwiczenia duchowe, prowadzące do wewnętrznego wysiłku i nagrody duchowej. Jest *codzienną inspiracją*, która służy jako „drogowskaz” i „impuls” w życiu, pomagając świadomie przeżywać Wielki Post. Dzięki temu, że integruje praktyki duchowe z życiem rodzinnym i inspirowuje także bliskich, stając się częścią domowej rutyny, ma wymiar *rodzinny i wspólnotowy*, oraz *instytucjonalny* – dzięki wsparciu hierarchii kościelnej, oferuje zorganizowaną i wiarygodną drogę duchowego towarzyszenia na masową skalę. Jest medialną „osobowością”, osiągając szeroki zasięg i docierając do różnych środowisk.

Obecnie organizatorzy podjęli współpracę z innymi wielkopostnymi inicjatywami, aby docierać z całym bogactwem Kościoła „pod strzechy”. *Ekstremalna Droga Krzyżowa*, *Skarbonka Wielkopostna Caritas* i *Zdrapka Wielkopostna* tworzą *Wielkopostną Trójkę*. Organizatorzy liczą, że w przyszłym roku dołączą kolejne inicjatywy!

www.zdrapkawielkopostna.pl

Medytuj SŁOWO to portal, który powstał z pasji do medytacji ignacjańskiej. Odwiedzając go, można się dowiedzieć, na czym polega ta metoda i jak się nią modlić. Medytacja ignacjańska to metoda modlitwy Słowem Bożym zaproponowana przez św. Ignacego z Loyoli. Pozwala wejść głębiej w relację z Bogiem, świeżym okiem spojrzeć na Ewangelię i przyjrzeć się sobie. Jest dla każdego. Nie ma znaczenia, na jakim jest się etapie w życiu duchowym. Czy jest się członkiem jakiejś wspólnoty, osobą zanurzoną w życie Kościoła, czy przeciwnie – będącą na jego obrzeżach.

Osoby zaangażowane w tworzenie portalu są ludźmi świeckimi w różnym wieku, z różnych miejsc Polski. Każda z nich kiedyś odnalazła medytację ignacjańską dla siebie i było to dla niej odkrycie, bo o medytacji ignacjańskiej nie słyszy się często. Większość z tych osób związana jest ze Wspólnotą Życia Chrześcijańskiego, w której uczą się zasad duchowości ignacjańskiej i starają się nią żyć.

Wspólnota Życia Chrześcijańskiego wraz z jezuitami od lat przygotowuje i udziela rekolekcji w życiu codziennym, które wprowadzają w duchowość ignacjańską i tłumaczą metodę medytacji ignacjańskiej. Do tej pory zasięg rekolekcji był dość ograniczony, odbywały się bowiem tylko w kilku miastach w Polsce. Portal *Medytuj SŁOWO* ma za zadanie zbierać te treści i udostępniać je w dogodny sposób, tak aby każdy zainteresowany mógł mieć do nich dostęp bez żadnych ograniczeń, a tym samym – możliwość rozpoczęcia rekolekcji w wybranym przez siebie miejscu i czasie. Naszymi asystentami w drodze są ojcowie jezuici, oni też towarzyszą nam w prowadzeniu tego portalu.

[Medytuj SŁOWO » Portal o medytacji ignacjańskiej](#)

Projekt Tobiasz, czyli program mentoringu studenckiego, organizowanego przez WŻCh, jest adresowany do studentów wszystkich lat. Pomaga zweryfikować aktualną drogę rozwoju i towarzyszy w jej harmonijnym rozwoju i wytyczaniu nowych kierunków. Powstał z inicjatywy WŻCh w Trójmieście. Jest inspirowany duchowością ignacjańską. Choć jego uczestnicy nie są „egzaminowani z wiary”, mogą liczyć na to, że jeżeli wspomną o wierze, chętnie będą wysłuchani.

Program inspirowany jest biblijną historią Tobiasza (Tb 4, 20; 5, 1–6), który wyrusza w drogę, ale nie idzie sam – towarzyszy mu Archanioł Rafał, stąd w programie biorą udział mentorzy, zwani „Aniołami Drogi”, oraz „Tobiasze”, którzy korzystają z ich wsparcia. Mentorami są osoby mające doświadczenie w duchowym towarzyszeniu, zaś Tobiasze to ludzie młodzi, studenci chcący wyruszyć w poszukiwanie swojej życiowej drogi. Anioł Drogi idzie obok swojego Tobiasza – nie robi niczego za niego, ale pomaga w drodze ku dojrzałości. Program mentoringu trwa 8–9 miesięcy.

[Projekt Tobiasz » Wspólnota Życia Chrześcijańskiego w Warszawie](#)

Zegar Rodzinny – to praktyczne warsztaty mające służyć budowaniu dobrych relacji w rodzinie (w małżeństwie, między rodzicami i dziećmi lub między rodzeństwem), które stwarzają doskonałe warunki, by dać sobie czas, wyzwolić w rodzinach pokłady wdzięczności, zadbać o swój rodzinny

projekt, nauczyć się łączyć wolność z jednością w rodzinie, ćwiczyć się w podejmowaniu decyzji i czerpaniu mądrości z sytuacji kryzysowych, przebaczać i patrzeć z nadzieją w przyszłość.

Program został stworzony przez hiszpańską Wspólnotę Życia Chrześcijańskiego we współpracy z Instituto Universitario de la Familia de la Pontificia Universidad de Comillas w Madrycie, a jego oryginalna nazwa brzmi „Reloj de la Familia”.

Zegar Rodzinny »

Zegar Życia – to warsztaty duchowości dla osób starszych wzorowane na *Zegarze Rodzinnym*. Został opracowany w WŻCh w Poznaniu. Są przeznaczone dla osób doświadczających cierpienia z powodu utraty zdolności, samotności, braku przebaczenia, niespełnionych pragnień, braku poczucia sensu życia.

Zegar Życia – warsztaty duchowości dla osób starszych » WŻCh Poznań

Jestem z Tobą. Projekt modlitewnego wsparcia młodych – to inicjatywa WŻCh w Lublinie, będąca odpowiedzią na apel papieża Franciszka zawarty w bulli *Spes non confundit*. Celem projektu jest modlitewne wsparcie młodzieży, która doświadcza trudności, kryzysów, braku nadziei czy utraty marzeń. Papież Franciszek przypomina, że „znaki czasu” powinny stawać się „znakami nadziei”. Projekt ma być takim znakiem – świadectwem, że młodzi nie są sami, a wspólnota Kościoła otacza ich modlitwą.

Osoby potrzebujące wsparcia lub ich bliscy (rodzice, duszpasterze, znajomi) mogą wypełnić zgłoszenie online, wysłać intencję pocztą elektroniczną lub anonimowo wrzucić kartkę z intencją do specjalnie oznaczonej skrzynki w Kościele Akademickim KUL. Intencje mogą dotyczyć różnych trudności: problemów w nauce, bezrobocia, kryzysów relacyjnych, uzależnień, zagubienia duchowego. Intencje są anonimowo przydzielane osobom, które zgłosiły się do modlitwy. Każda osoba modląca się zobowiązuje się do codziennego odmawiania jednej dziesiątki różańca w wyznaczonej intencji przez okres jednego miesiąca.

Jestem z Tobą – projekt modlitewnego wsparcia młodych » WŻCh Lublin

27. Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej

„Maryjo, Tyś naszą nadzieją” to hasło i temat 27. Ogólnopolskiego Spotkania Rodziny Szkaplerznej, tj. wszystkich noszących karmelitański szkaplerz Maryi. Spotkaniu, które odbyło się 19 lipca br. w sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej k. Krakowa, przewodniczył bp Artur Ważny, ordynariusz sosnowiecki.

W homilii biskup Ważny ukazał szkaplerz Maryjny w perspektywie obfitości łaski na tle suchości duchowej w dzisiejszym świecie i w optyce walki duchowej, która jest konieczna dla naszej świętości. Przeciwnikiem w tej walce jest „stary człowiek” – „koń trojański” w nas, świat z jego mentalnością i szatan, duchowy pierwiastek zła. Walka ta historycznie jest już wygrana – bo Jezus zwyciężył na Krzyżu – jednak w teraźniejszości jeszcze się toczy, ponieważ Zły działa i kusi nas. Jednak przyszłość jest czasem pokonania wszelkiego zła, choć my jeszcze w tym zwycięstwie w pełni nie uczestniczymy. Nie toczymy tej walki, jak mówi św. Paweł, „z krwią i ciałem”, a więc nie z człowiekiem.

Trzeba w tym kontekście znaleźć rozwiązania i stosowny społeczny model życia zgodnie z Ewangelią gościnności i miłości wobec trzech milionów przybyszów do Polski, gwarantujący jednak integralność i wartości duchowe polskiego społeczeństwa – dodał ks. biskup. Pomocą w tym może być właśnie zbroja Maryi – szkaplerz św., który wzywa do naśladowania Jezusa i przyoblekania się w Niego. Maryja daje nam szkaplerz – swoją szatę, strój roboczy na codzienność, który nadaje tożsamość i aktualizuje oblekanie się w Jezusa, jest kolebką „nowego człowieka” ale i trumną „starego człowieka” w nas. Ktoś może zaprzeczać wartościom zbawczym szkaplerza. Owszem, cena zbawienia na Krzyżu jest wysoka, niemożliwa nawet do osiągnięcia, ale dlatego jest za darmo dla każdego.

Dzisiejszy świat daje nam odpowiedzi nieistotne, miałkie, niewystarczające dla nas, a potrzeba żyć słowem Bożym w pełni oraz przyoblec się w cnoty wiary, nadziei i miłości, które wspomina św. Jan od Krzyża, doktor Kościoła.

Było to już 27. Ogólnopolskie Spotkanie przed łaskami słynącym i koronowanym obrazem Maryi – na pięknie położonej, w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, na szlaku Orlich Gniazd i Dołinek Podkrakowskich, „polskiej Górze Karmel”. W tym roku nawiązywało do Jubileuszu 2025.

Spotkanie to odbyło się z udziałem posła Andrzeja Adamczyka, władz województwa na czele z marszałkiem, Łukaszem Smółką, władz powiatu, gmin, różnych stopni i funkcji, czterdziestu kapłanów z kilku diecezji, współbraci karmelitów bosych z Polski, z Munster k. Chicago w USA oraz kilku tysięcy wiernych z ponad siedemdziesięciu miejscowości Polski południowej, od Opola do Lublina, Chełmu, Ustrzyk i Przemyśla. Przybyły wspólnoty i grupy karmelitańskie, członkowie Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, a przede wszystkim kilkadziesiąt wspólnot katolickiego stowarzyszenia wiernych Bractwa Szkaplerznego, jak i szeroko rozumianej Rodziny Szkaplerznej z południowej Polski – z kilkunastoma pocztami sztandarowymi i w strojach ludowych krakowskich i śląskich.

Gości powitał i w klimat spotkania wprowadził przeor i kustosz sanktuarium, o. Kazimierz Franczak OCD. Przed Mszą św. witał także o. Włodzimierz Tochmański OCD. Podziękowanie wygłosił o. Tadeusz Florek, prowincjał karmelitów bosych z Krakowa, który przypomniał obchodzony w tym roku jubileusz stulecia kanonizacji św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Zapowiedział też peregrynację relikwii św. Teresy oraz jej rodziców, świętych Ludwika i Zeli Martin po klasztorach Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych. Peregrynacja ta odbędzie się na jesieni br.

Spotkanie miało charakter formacyjnego dnia skupienia z duchową konferencją tematyczną o nadziei u Maryi. Wygłosił ją o. Leszek Stańczewski OCD, były przeor sanktuarium, a obecnie – wicedyrektor Domu Pielgrzyma. Moderatorem całości spotkania był o. Rafał Prusko OCD. Nie zabrakło też powitań ze strony współorganizatora, o. Włodzimierza Tochmańskiego OCD, podprzeora i prowincjalnego moderatora wspólnot Bractwa Szkaplerznego (Rodziny Szkaplerznej). Od strony muzycznej spotkanie upiększyła diakonia *Mariam* z Czernej i Ewa Uryga. Przybyło kilka tysięcy wiernych, kilkunastu kapłanów spowiadało, ponad trzydziestu – koncelebrowało Eucharystię.

Po Mszy św. czas spędzano na wzajemnych spotkaniach, pogłębianiu więzi bratersko-siostrzanych oraz na odpoczynku i posiłku. Ważny był też czas zwiedzania tak wielu ciekawych miejsc w Czernej: sanktuarium, klasztoru, Drogi Krzyżowej, drózek karmelitańskich dawnego eremu, sekretariatu Bractwa Szkaplerznego (Rodziny Szkaplerznej), nowoczesnego Domu Pielgrzyma, księgarni *Karmelitana*, multimedialnych muzeów karmelitańskiego i misyjnego, kameralnego kina duchowego, stoisk wydawnictwa, czy corocznego kiermaszu misyjnego. Wśród pielgrzymów popularnością cieszyły się kalendarze na 2026 rok, książki o duchowości karmelitańskiej i różańce.

Na wielkim kiermaszu misyjnym można było ufundować opłacenie studiów afrykańskim klerikom karmelitańskim z misyjnych państw Burundi i Rwandy w Afryce, gdzie pracują karmelici bosi z Polski. Uczestnicy kiermaszu mogli to zrobić przez złożenie ofiary, jak i nabycie różnych pamiątek, książek i rzeczy, oraz wesprzeć sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Musongati.

Odbyły się też nabożeństwa nałożenia szkaplerza świętego kilkudziesięciu osobom, które wcześniej jeszcze go nie przyjęły, oraz nabożeństwo eucharystyczne z odnowieniem przyrzeczeń szkaplerznych i z różańcem.

Kilkaset osób w ciągu tego odpustowego tygodnia przyjęło w Czernej piękny dar szaty Maryi – szkaplerz karmelitański, który jest traktowany jako *sakramentale* Kościoła. Można o nim więcej się dowiedzieć na portalu www.szkaplerz.pl oraz www.karmel.pl. Więcej informacji o karmelu w Czernej można znaleźć na stronie www.karmelczerna.pl.

o. dr Włodzimierz Tochmański OCD

XXXII Ogólnopolska Pielgrzymka Franciszkańskiego Zakonu Świeckich na Jasną Górę

Pokój i dobro! W sobotę, 19 lipca 2025 r., odbyła się XXXII Ogólnopolska Pielgrzymka Franciszkańskiego Zakonu Świeckich na Jasną Górę. Wydarzenie zgromadziło licznych członków FZŚ z całej Polski, którzy przybyli do duchowego serca narodu, by wspólnie modlić się, dziękować i prosić o dalsze łaski za wstawiennictwem Matki Bożej Częstochowskiej.

Centralnym punktem pielgrzymki była uroczysta Msza Święta sprawowana na jasnogórskim szczycie pod przewodnictwem ks. bp. Andrzeja Przybylskiego, a koncelebrowana m.in. przez

nuncjusza apostolskiego w Polsce, abp. Antonio Guido Filipazziego, w której uczestniczyli członkowie wspólnot franciszkańskich, kapłani, a także sympatycy duchowości św. Franciszka.

Hasłem tegorocznej pielgrzymki były słowa: „Cała jesteś pięknością”, które nawiązywały do postaci Maryi jako wzoru piękna duchowego, oddania Bogu i pokory. Spotkanie stanowiło także okazję do pogłębienia formacji duchowej oraz wzajemnego umocnienia więzi braterskich.

W programie pielgrzymki znalazły się m.in. modlitwa różańcowa, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Droga Krzyżowa oraz wspólne zawierzenie wspólnot FZŚ opiece Matki Bożej.

Powróciliśmy do swoich wspólnot umocnieni wiarą, nadzieją i z nowym zapałem do życia Ewangelią na wzór św. Franciszka.

XXXII Ogólnopolska Pielgrzymka Franciszkańskiego Zakonu Świeckich na Jasną Górę. – Prowincja św. Franciszka z Asyżu

„I dziś wysławiać Pieśń słoneczną” – świeccy franciszkanie na Jasnej Górze

W sobotę 19 lipca br. odbyła się 32. Pielgrzymka Franciszkańskiego Zakonu Świeckich na Jasnej Górze. Spotkanie przebiegło w atmosferze jubileuszu 800-lecia powstania „Pieśni słonecznej”, której autorem jest Święty Franciszek z Asyżu. „Pieśń słoneczna”, inaczej „Pochwała stworzenia”, jest hymnem pochwalnym na cześć Boga oraz Jego stworzenia. Święty Franciszek wyraża w niej swoją głęboką miłość i szacunek do natury, dostrzegając w niej odbicie Bożej chwały.

Świeccy franciszkanie uczestniczyli wspólnie ze stypendystami i gośćmi obchodów jubileuszowych Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” w Mszy św. celebrowanej na jasnogórskim Szczyście. Eucharystii przewodniczył nuncjusz apostolski w Polsce abp Antonio Guido Filipazzi.

– Istotnym elementem duchowości franciszkańskiej jest troska o świat przyrody, co przejawia się w szacunku dla zwierząt i natury jako daru od Boga – zauważa Emilia Nogaj, przełożona narodowa wspólnoty. Taki jubileusz jest też pytaniem o to, jak my dbamy o nasze otoczenie, o nasze środowisko, czy właściwie się o nie troszczymy, czy potrafimy zauważyć, co Pan Bóg nam daje. – Stąd hasło pielgrzymki „Ty jesteś Pięknością”, a więc świat wokół nas jest piękny, to wszystko, co stworzył Bóg, a przez obecność tu, na Jasnej Górze, chcemy wyrazić Bogu wdzięczność – wyjaśniła przełożona narodowa franciszkańskiej wspólnoty świeckich.

Franciszkańska wspólnota świeckich istnieje także przy Jasnej Górze i ma bogatą tradycję, bo ponad stuletnią. Teraz jej opiekunem duchowym jest paulin, o. Marcin Minczyński. Jak wyjaśnia zakonnik, Franciszkański Zakon Świeckich powstał z myślą o ludziach, którzy pełniąc obowiązki swego stanu – małżeńskie, rodzinne i zawodowe – pragnęli realizować ideały Świętego z Asyżu.

Reguła i duchowość, którą żyją świeccy franciszkanie zwraca uwagę na budowanie świata bardziej braterskiego i ewangelicznego, pełnienie dzieł miłosierdzia.

– Droga franciszkańska bardzo pomaga w życiu, pomaga w dostrzeżeniu Boga w innych ludziach, w świecie. To jest ponadczasowa duchowość i to jest droga, którą warto iść – przekonywał Jarosław Zalewski z Łodzi.

Wielu świeckich franciszkanów opowiada, że u początku wyboru tej drogi duchowości wielką rolę odegrała fascynacja św. Franciszkiem z Asyżu. Tak było m.in. w przypadku Kariny Łyszczek z Łodzi. – Postawa świętego Franciszka, otwartość na ludzi, na ich potrzeby, jego postawa, która nikogo nie odrzucała, i rozeznawanie, co jest zgodne z wolą Boga; to było fascynujące. I to można zastosować w swoim indywidualnym, osobistym życiu – mówiła świecka franciszkanka.

Tak jak św. Franciszek, jego świeccy naśladowcy żyją w łączności z Kościołem w posłuszeństwie papieżowi i biskupom. Jako jedno ze swoich zadań wymieniają troskę o Kościół, budowanie jego wspólnoty. Jak zauważyła Karina Łyszczek, to ważne, by w dzisiejszych czasach być wiernym Kościołowi, Jezusowi, mimo kryzysu, w czasach różnych rozłamów czy nieewangelicznych postaw niektórych duchownych.

Także dla Teresy Hostman z Lublina pokora i życie Ewangelią św. Franciszka było tym, co najbardziej pociągnęło ją do formowania się w tej duchowości.

„Nawracać się i czynić dobro – to główne nasze cele” – mówią świeccy franciszkanie, przypominając o nazwie wspólnoty nadanej przez św. Franciszka: „Bracia i Siostry od Pokuty”.

Wśród podejmowanych zadań franciszkanie świeccy wskazują m.in. na wciąż aktualne apostołstwo dobrego słowa i ducha służby bliźniemu.

Adam Biały jest nauczycielem. W zakonie jest przełożonym regionu lubelskiego. Jego fascynacja św. Franciszkiem trwa od młodości, a zaczęło się od pozdrowienia „pokój i dobro”, które usłyszał od nieznajomej świeckiej franciszkanki. To go zaintrygowało. Został świeckim franciszkaninem, starając się o pracę, w swoim CV zaznaczył, że nim jest, i że jego mottem życiowym jest franciszkański „pokój i dobro”. Stara się to wcielać w życie. Odnosząc się do przesłania tegorocznej pielgrzymki, zauważył, że franciszkanizm dobrze pojęty uczy hierarchii w pojmowaniu Boga, człowieka i świata. – Pierwszy jest Stwórca, później człowiek, a następnie wszelkie inne stworzenie. Więc jeżeli taki porządek będzie zachowany, to świat ma szansę na dalsze istnienie. Jeżeli nie, jeżeli którakolwiek ze stron, poza Bogiem, przeważy, to nie wróży to niczego dobrego – mówił świecki franciszkanin.

Obecnie w Polsce do świeckich franciszkanów należy ok. 10 tys. osób. Ich patronką jest bł. Aniela Salawa, należeli do niego m.in. św. Sebastian Pelczar – biskup, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, św. Albert Chmielowski – malarz, założyciel zgromadzenia albertynów, św. ks. Zygmunt Gorazdowski – opiekun ubogich we Lwowie, Jacek Malczewski – malarz, Józef Haller – legionista, generał Wojska Polskiego oraz bł. Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński.

Mirosława Szymusik, Anna Przewoźnik

Biuro Prasowe Jasnej Góry – „I dziś wyśpiewać Pieśń słoneczną” – świeccy franciszkanie na Jasnej Górze

Regina Pruszyńska
Wiceprzewodnicząca ORRK

Inspiracje do pracy ruchów i stowarzyszeń Jubileusz Roku 2025 *Pielgrzymi nadziei*

Jubileusz Roku 2025 to czas pogłębienia wiary, z której wypływa nadzieja, czas wielkiej katechezy, by ożywić nasze zaangażowanie. Zachęcamy do systematycznego czytania Pisma Świętego, a także do przypomnienia i lektury encykliki Benedykta XVI o nadziei chrześcijańskiej *Spe salvi*, encykliki Franciszka o miłości ludzkiej i Bożej Serca Chrystusa *Dilexit nos* oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego w części poświęconej nadziei (nr 1817–1821). Zachęcamy też do odmawiania modlitwy jubileuszowej:

*Ojcze, który jesteś w niebie, przez **wiarę**, którą nam dałeś
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, naszym Bracie,
i płomień **miłości** rozlany w sercach naszych przez Ducha Świętego,
niech rozbudzą w nas błogosławioną **nadzieję** na nadejście Twego Królestwa.
Niech Twoja łaska przemienia nas w oddanych siewców nasion ewangelicznych.
Niech ludzkość i wszechświat wzrastają, w ufnym oczekiwaniu na nowe niebo i nową ziemię,
kiedy moce zła zostaną pokonane, i objawi się Twoja chwała na wieki.
Łaska Jubileuszu niech ożywi w nas – Pielgrzymach Nadziei,
pragnienie dóbr niebiańskich i wyleje na cały świat radość i pokój Naszego Zbawiciela.
Tobie Boże błogosławiony i wieczny niech będzie cześć i chwała na wieki. Amen.*

Pielgrzymując, np. do Rzymu, możemy nawiedzać miejsca związane z ruchem (założyciele, święci...). Możemy też organizować uroczystości jubileuszowe w ruchu, na terenie swojej diecezji czy ogólnopolskie, do uczestnictwa w których warto zapraszać osoby spoza ruchu. Chodzi o to, by wyjść na peryferie, aby inni ludzie mogli usłyszeć orędzie nadziei, dotrzeć do ludzi zranionych grzechem, informować o możliwości uzyskania odpustu, a odpust łączyć z dziełami miłosierdzia. O warunkach uzyskania odpustu jubileuszowego informuje **dekret O uzyskaniu odpustu podczas zwyczajnego Jubileuszu Roku 2025**.

Wszystkie informacje związane z Jubileuszem dostępne są na stronie internetowej, pod adresem: <https://www.iubilaeum2025.va/pl.html>. Za jej pośrednictwem można zapisać się na wydania jubileuszowe i pielgrzymkę do Drzwi Świętych w Rzymie. Strona zawiera informacje m.in. o Drzwiach Świętych i bazylikach, a także wszystkie wiadomości o Jubileuszu. Dostępna jest na niej też Strefa Pielgrzyma, czyli osobisty obszar osób, które sformalizowały swoją rejestrację, oraz aplikacja Jubilee, *iubilaeum2025*, dla systemów iOS i Android.

Kalendarz Jubileuszu w Rzymie istotny dla ruchów i stowarzyszeń:

28 lipca – 3 sierpnia – Jubileusz młodzieży

8–9 października – Jubileusz życia konsekrowanego

11–12 października – Jubileusz duchowości Maryjnej

24–26 października 2025 – Jubileusz zespołów synodalnych i organów uczestnictwa

26 października – Jubileusz pobożności ludowej

16 listopada – Jubileusz osób ubogich

2025 rok to trzeci rok nowenny przed Jubileuszem Odkupienia 2033, w związku z którą abp Tadeusz Wojda, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, skierował do ruchów następujące słowa: „Wiernych zaś, zwłaszcza skupionych we wspólnotach religijnych i ruchach, proszę o wielkoduszne włączanie się we wszelkie inicjatywy z tym związane”.

W 2025 roku obchodzimy ważne rocznice:

1700-lecia Soboru Nicejskiego

60-lecia zakończenia Soboru Watykańskiego II

20-lecia publikacji Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego

14 września 2025 – uroczystości 500-lecia obecności w Warszawie Krucyfiksu Baryczkowskiego, katedra Św. Jana Chrzciciela.

Od września edukacja zdrowotna w szkołach

Zajęcia z nowego obowiązkowego przedmiotu przeznaczone są dla uczniów klas IV–VIII szkół podstawowych i także klas I–III szkół ponadpodstawowych. Aby uchronić dzieci przed zgubnymi skutkami zajęć w ramach przedmiotu „edukacja zdrowotna”, rodzice muszą dostarczyć do placówki oświatowej swoich dzieci specjalne oświadczenie, które **należy złożyć najpóźniej 25 września 2025 r.**

Ważne dla ORRK daty w 2025 roku

27 września – Spotkanie Rady Programowej ORRK, godz. 10.30

21 października – Spotkanie księży odpowiedzialnych w diecezjach za ruchy i stowarzyszenia katolickie, godz. 10.00

22 listopada – Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Sierpień – O obfite zbiory i godziwą za nie zapłatę dla polskich rolników.

Wrzesień – O większe zainteresowanie rodziców edukacją szkolną swoich dzieci.